

Powiat pruszkowski
Wybrane wyniki badań

Badanie ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce

(BECKER)



Praca powstała pod redakcją Zespołu Ekonomii Edukacji IBE

Autorzy: Zuzanna Kołakowska-Seroczyńska i Julita Pieńkosz
wraz z zespołem merytorycznym Millward Brown S.A. i PBS Sp. z o.o.

Wydawca:

Institut Badań Edukacyjnych
ul. Górczewska 8
01-180 Warszawa
tel. (22) 241 71 00; www.ibe.edu.pl

© *Copyright by Institut Badań Edukacyjnych, Warszawa, wrzesień 2014*

Publikacja opracowana w ramach projektu systemowego *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego*, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Institut Badań Edukacyjnych.

Egzemplarz bezpłatny

1. CEL I ZAKRES BADANIA

W latach 2012–2013 Instytut Badań Edukacyjnych przeprowadził na terenie wytypowanych powiatów i miast na prawach powiatu badania poświęcone szeroko rozumianym nakładom na edukację pod nazwą *Badania ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce BECKER*.¹

W polu zainteresowania badaczy znaleźli się wszyscy uczestnicy procesu kształcenia, zarówno podmioty publiczne (samorząd – władze lokalne, radni, urzędnicy odpowiedzialni za oświatę, publiczne szkoły i przedszkola, pracujący w nich dyrektorzy i nauczyciele, publiczne placówki wspomagające edukację, np. poradnie psychologiczno-pedagogiczne, kuratoria, a także centra kształcenia ustawicznego lub praktycznego), jak i podmioty prywatne (przede wszystkim rodzice, lecz również niepubliczne placówki edukacyjne i wspomagające edukację, np. stowarzyszenia działające na jej rzecz, a także przedsiębiorstwa zaangażowane w kształcenie zawodowe). Badaniem objęto również ludność zamieszkujejącą powiat, celem poznania opinii o funkcjonowaniu systemu oświaty na danym terenie. Opinie takie mogą wpływać na działania władz samorządowych, ale też pozostają w związku z postawami wobec edukacji. Przede wszystkim zaś badaniami objęto uczniów (bezpośrednio tylko starszych) – najważniejszych uczestników systemu edukacyjnego i zarazem odbiorców usług edukacyjnych i innych działań o edukacyjnym charakterze.

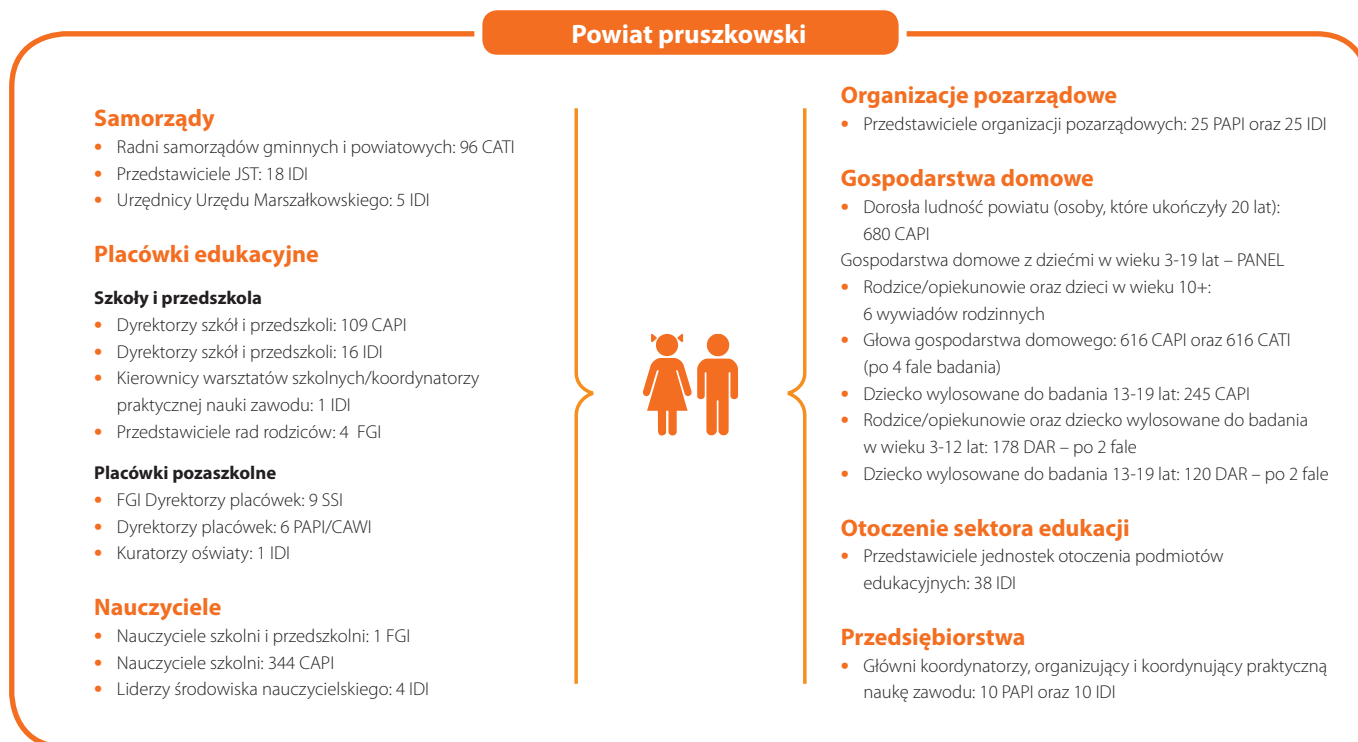
Badania miały odpowiedzieć na pytanie, kto i w jakim stopniu ponosi nakłady na edukację na terenie powiatu, jak to robi, jakie ma motywacje, a także, jaki wpływ wywiera na innych uczestników procesu kształcenia. Interesowano się różnymi nakładami – badano głównie nakłady finansowe, ale też czas poświęcony na uczenie i przygotowywanie nauczania (nauczyciele, rodzice pomagający dzieciom w nauce), korzystanie z lokali i wyposażenia dla celów oświatowych (zasoby szkół, przedszkoli, rodziców, przedsiębiorstw użyczających miejsc do nauki zawodu). Uznano bowiem, że te wszystkie nakłady są istotne i dopiero razem składają się na to, co otrzymuje uczeń.

Badanie BECKER nie jest typowe – próbuje uchwycić łącznie działania wielu osób i instytucji prowadzące do wykształcenia dzieci i młodzieży zamieszkujących powiat, czego zwykle się nie robi, ograniczając badanie do jednej grupy. Tak szeroki zakres badania BECKER wiąże się z potrzebą zrozumienia, czy uczestnicy procesu edukacyjnego działają wspólnie czy osobno, czy dążą do takich samych celów czy do nieco innych, jak na siebie oddziałują, jak ze sobą współpracują i czy ma to znaczenie dla przebiegu kształcenia.

Z uwagi na złożoność projektu zastosowano wiele technik i metod zbierania danych. Poniższy rysunek zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat grup objętych badaniem w powiecie pruszkowskim oraz wykorzystanych tzw. technik badawczych (czyli sposobów, w jakie te grupy były badane).

¹ Nazwa badania BECKER pochodzi od nazwiska Gary'ego Stanleya Beckera, amerykańskiego ekonomisty, laureata Nagrody Nobla, którego głównym obszarem pracy były inwestycje w kapitał ludzki oraz ekonomia rodziny. Gary Becker jako pierwszy wprowadził do ekonomii pojęcie „inwestycji w człowieka”, której głównym składnikiem są nakłady na edukację.

Rysunek 1. Kogo badano w BECKERZE ^{2,3}



W badaniu wykorzystano następujące techniki (na rysunku przywołane skrótami): CAPI – wywiad bezpośredni ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted personal interview); CATI – wywiad telefoniczny ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted telephone interview); CAWI – ankieta internetowa (computer assisted web interview); DAR – badanie przebiegu dnia poprzedniego (day-after recall); FGI – zogniskowany wywiad grupowy (focus group interview); IDI – indywidualny wywiad pogłębiony (in-depth interview); PAPI – wywiad bezpośredni z kwestionariuszem papierowym (paper and pencil interview); SSI – wywiad częściowo ustrukturyzowany (semi structured interview).

Do badania wytypowano dziewięć powiatów. Wybrano je na podstawie analizy wysokości dochodów własnych samorządów gminnych przeliczonych na jednego mieszkańca, wyodrębniając powiaty zamożne, przeciętne i mniej zamożne (ze względu na zależność potencjalnych wydatków edukacyjnych od zamożności) oraz na podstawie wyników egzaminacyjnych⁴, dzieląc powiaty również na trzy grupy (wysokie, przeciętne, niskie) i zakładając, że wyniki egzaminacyjne mogą pozostawać w pewnej zależności od nakładów, które na oświatę ponosi lokalna społeczność. Do badania wybrano powiaty reprezentujące najbardziej skrajne cechy (zamożność i wyniki egzaminacyjne) oraz – jako punkt odniesienia – powiat o przeciętnym poziomie zamożności i przeciętnych wynikach. Powiaty ziemskie i miasta na prawach powiatu analizowano oddzielnie.

2 Panelowy charakter badania ilościowego gospodarstw domowych oznacza, że te same wybrane do badania gospodarstwa (lub jakaś ich część) udzielały odpowiedzi na różne kwestionariusze – CAPI, CATI, DAR. Dzięki temu zebrano dane kompleksowe, dotyczące różnych zagadnień i rozległego zakresu czasowego, pochodzące od tych samych gospodarstw. Badania DAR przeprowadzono w 2 falach – tj. każde gospodarstwo wzięło w tym badaniu udział dwukrotnie, raz opisując przebieg dnia roboczego, a raz przebieg dnia wolnego od pracy. Badania CATI z głową gospodarstwa domowego przeprowadzono w 4 falach – tzn. z przedstawicielami gospodarstw uczestniczących w badaniu CAPI kontaktowano się telefonicznie czterokrotnie – co mniej więcej 2 miesiące po zakończeniu badań CAPI w terenie.

3 Za jednostki otoczenia podmiotów edukacyjnych uznano: biblioteki, domy dziecka, domy kultury, ośrodki pomocy społecznej, muzea, świetlice wiejskie, środowiskowe, kluby, ośrodki sportowe, ochotnicze hufce pracy, powiatowe centra pomocy rodzinie, policję, powiatowe urzędy pracy, schroniska dla nieletnich oraz zakłady poprawcze.

4 Były to wyniki egzaminów gimnazjalnych z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej.

Powiat pruszkowski w badaniu reprezentuje powiaty zamożne, w których uczniowie osiągają wysokie wyniki edukacyjne.

Tabela 1. Dobór powiatów do badania

WYNIKI EDUKACYJNE*	Wysokie	Przeciętne	Niskie
ZAMOŻNOŚĆ SAMORZĄDU			
Zamożne	Powiat pruszkowski m. Poznań		Powiat głogowski m. Świnoujście
Przeciętne		Powiat giżycki	
Mniej zamożne	Powiat sokólski m. Tarnobrzeg		Powiat sępoleński m. Siemianowice Śląskie

* Przy ocenie wyników brano pod uwagę średnią z dwóch części egzaminu dla gimnazjów w powiecie z lat 2008–2010. Z tego okresu pochodziły również dane budżetowe gmin.

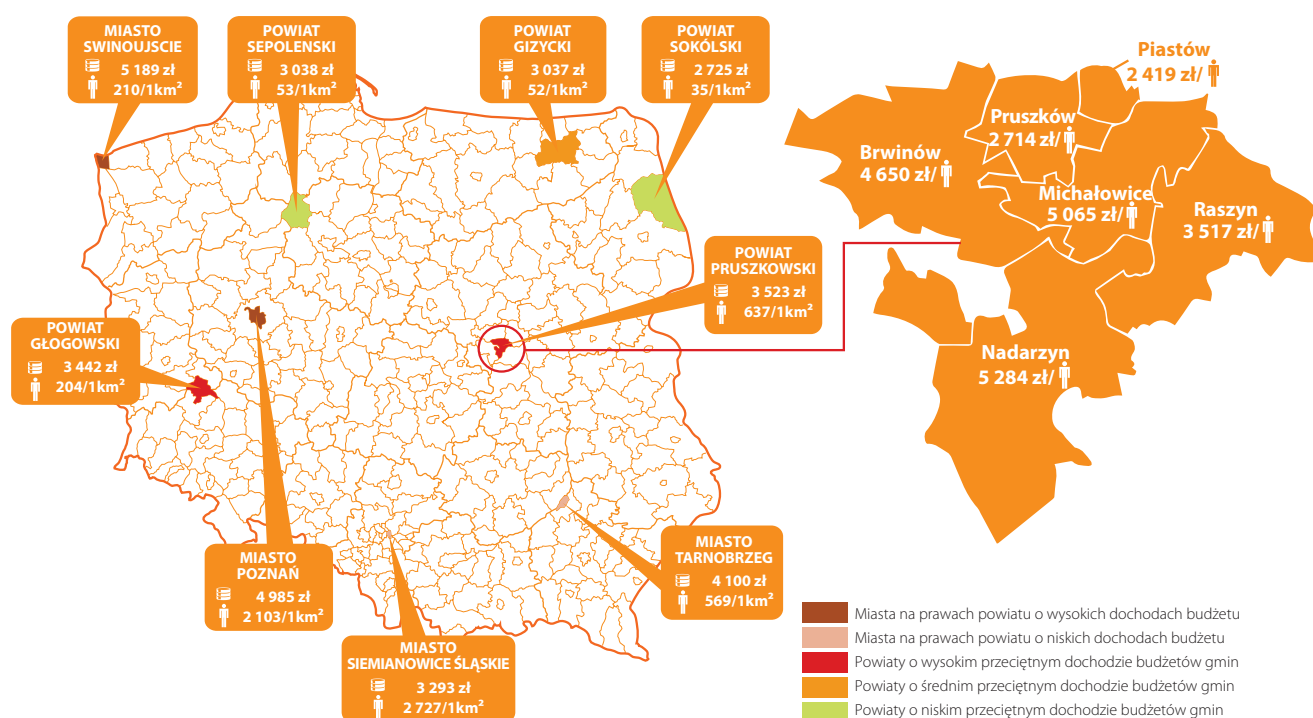
Wyniki badania znajdują się w pierwszej fazie opracowywania, ale już teraz można przedstawić niektóre z obserwacji poczynionych w ich trakcie, licząc, że wzbudzą one zainteresowanie i dostarczą okazji do dyskusji wyjaśniających zaobserwowane zjawiska.

W niniejszym opracowaniu przedstawimy jedno z pierwszych wyników z dwóch perspektyw: publicznej, związanej z funkcjonowaniem i finansowaniem lokalnych systemów oświaty (rozdziały 2–6) oraz prywatnej, w której pokażemy działania i nakłady związane z edukacją podejmowane przez dzieci i rodziców (rozdziały 7–9).

2. CHARAKTERYSTYKA POWIATU PRUSZKOWSKIEGO I JEGO MIESZKAŃCÓW

Powiat pruszkowski to powiat ziemski położony na terenie województwa mazowieckiego, w obrębie obszaru metropolitalnego. W skład powiatu wchodzi gminy wiejskie (Michałowice, Nadarzyn, Raszyn), miejskie (Piastów, Pruszków) oraz miejsko-wiejska (Brwinów); siedzibą władz powiatu jest miasto Pruszków. Średni dochód gmin w powiecie pruszkowskim jest wyższy niż średni dochód gmin we wszystkich badanych powiatach ziemskich, a nawet przewyższa dochody dwóch badanych miast na prawach powiatów: Siemianowic Śląskich i Świnoujścia (rys. 2). Jednak dochody gmin miejskich w powiecie pruszkowskim w przeliczeniu na mieszkańca są niższe niż średnie dochody w województwie mazowieckim czy podregionie Warszawa Zachodnia, za to gminy wiejskie należą do jednych z bogatszych, zarówno na tle kraju, jak i województwa.

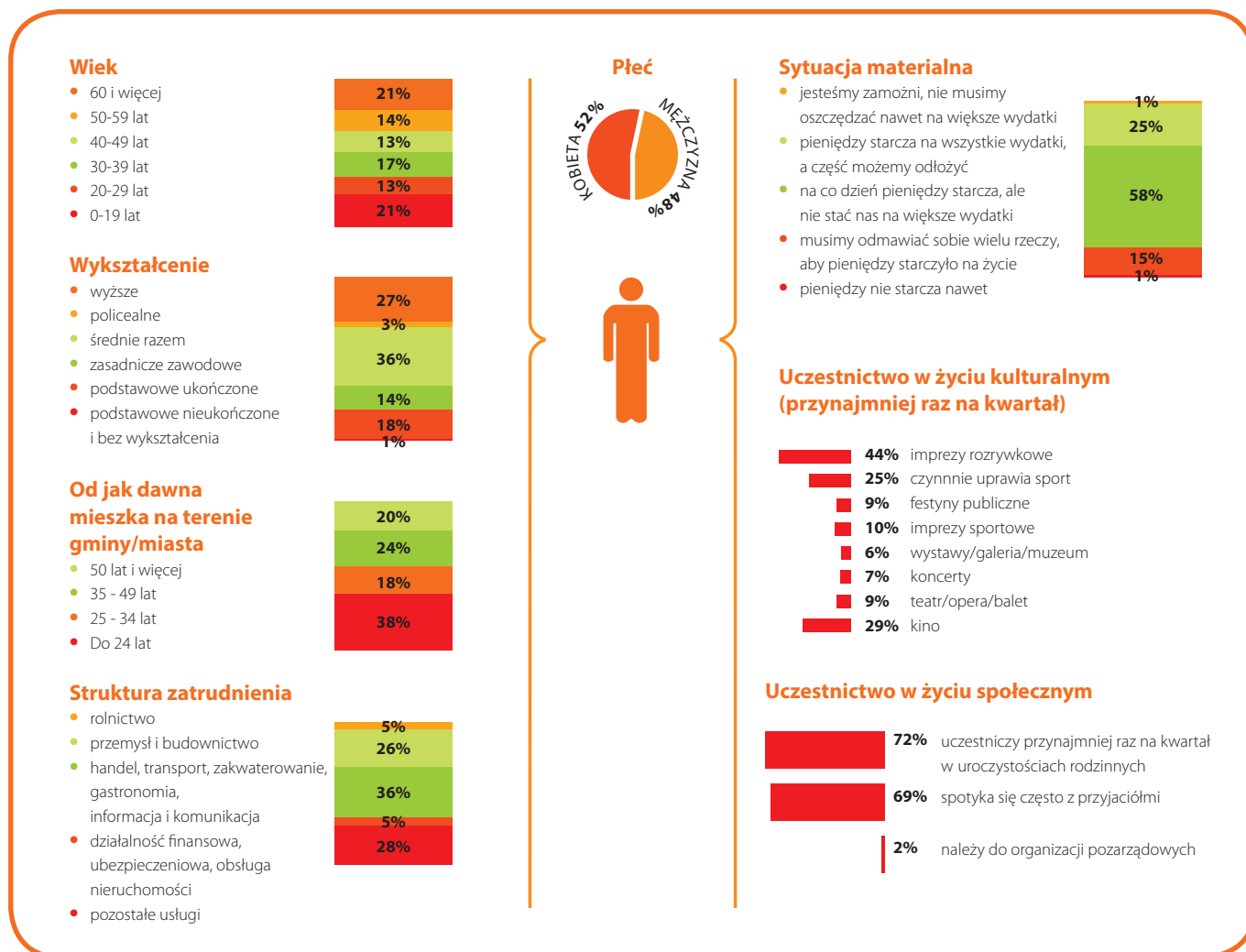
Rysunek 2. Powiat pruszkowski na tle pozostałych powiatów objętych badaniem BECKER



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS za 2012 r. Dla każdego powiatu podany został średni dochód gminy na mieszkańca (w zł) oraz gęstość zaludnienia.

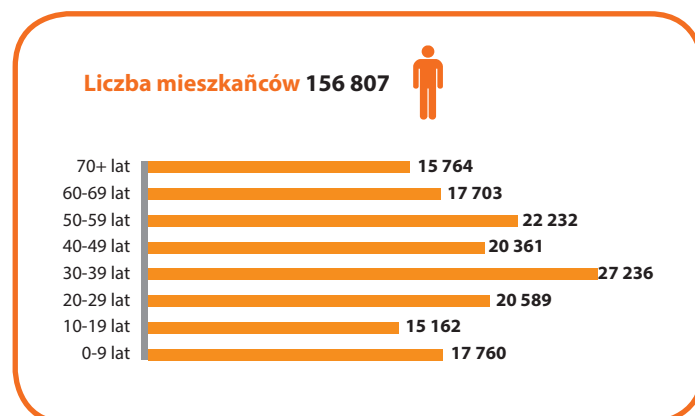
Zamożni są również mieszkańcy powiatu pruszkowskiego. Średnie wynagrodzenie miesięczne brutto (4402,16 zł) jest wyższe niż przeciętnie w powiatach ziemskich w kraju (3110 zł w 2012 r.). Powiat charakteryzuje się też dobrą sytuacją na rynku pracy. Na tle całego kraju oraz województwa mazowieckiego wyróżnia go relatywnie niska stopa bezrobocia rejestrowanego – w 2012 roku 8,0% (o 2,8 punktu procentowego mniej niż w całym województwie), chociaż począwszy od roku 2008 stopa ta stale rośnie. Jedną z cech wyróżniających powiat pruszkowski na tle innych badanych powiatów ziemskich jest wysoki odsetek osób z wykształceniem wyższym i niski odsetek osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym.

Rysunek 3. Charakterystyka mieszkańców powiatu pruszkowskiego



Źródło: Wiek, płeć, wykształcenie, struktura zatrudnienia – opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS, dane dla 2012 r.; od jak dawna mieszka na terenie gminy/miasta, uczestnictwo w życiu kulturalnym (przynajmniej raz na kwartał), uczestnictwo w życiu społecznym, sytuacja materialna – badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=680.

Rysunek 4. Ludność powiatu pruszkowskiego



Źródło: Opracowanie własne
na podstawie danych BDL GUS
za 2012 r.

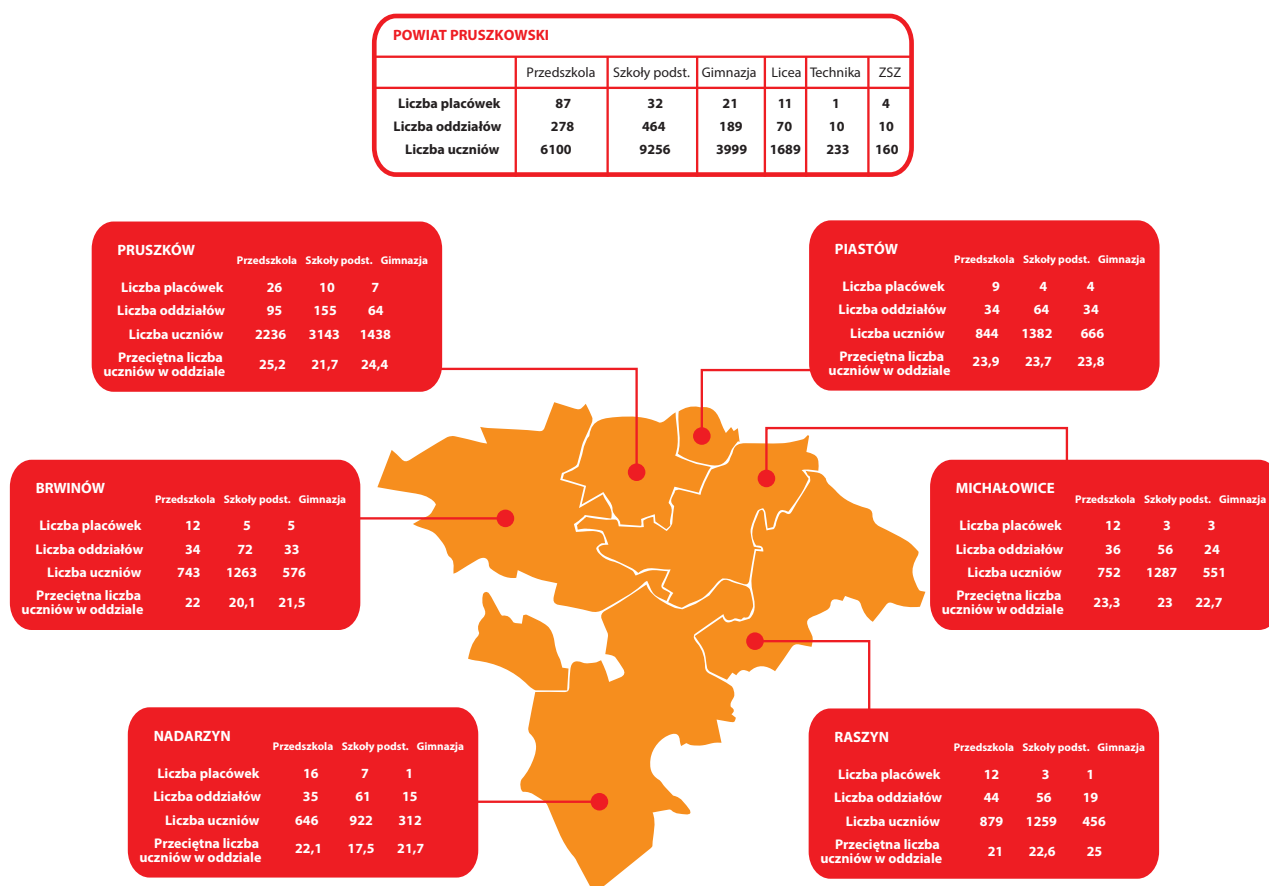
Liczba ludności w powiecie pruszkowskim stale wzrasta. Wzrost ten jest wynikiem zarówno przyrostu naturalnego, jak i dodatniego salda migracji. Największy wzrost ludności nastąpił w gminach Nadarzyn, Brwinów i Michałowice. Sprowadzający się na teren powiatu to przede wszystkim osoby młode i rodziny z małymi dziećmi. Powiat charakteryzuje się również wysokim udziałem osób w wieku produkcyjnym.

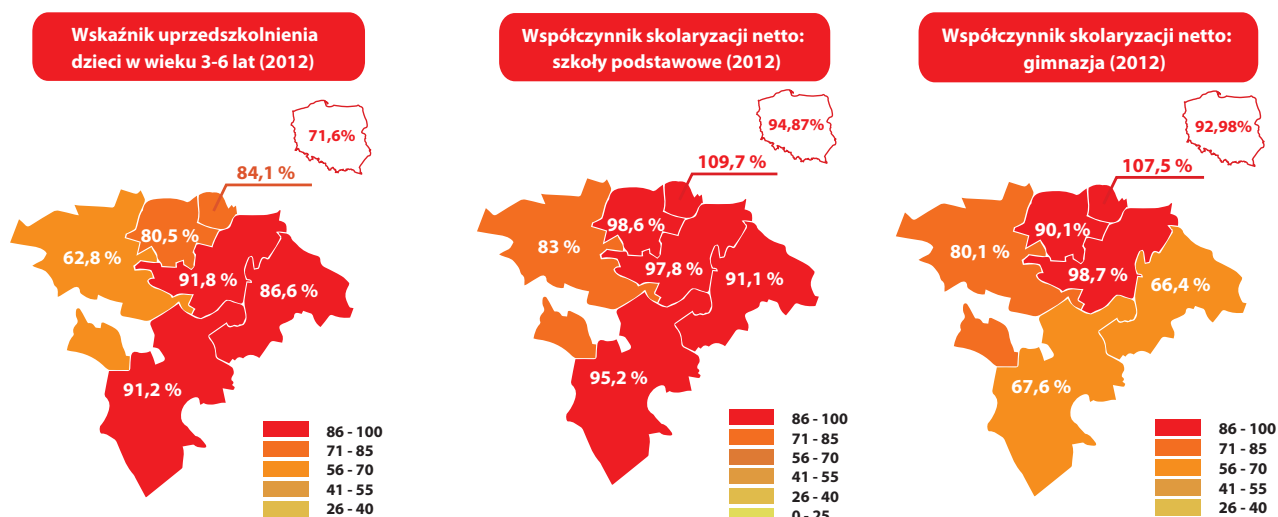
Bliskość stolicy determinuje wzory mobilności społecznej wśród mieszkańców. Badania przeprowadzone wśród dorosłej ludności powiatu pokazują, że duży odsetek stanowią ci, którzy zamieszkują tereny powiatu dopiero w pierwszym pokoleniu. Rodzice prawie połowy mieszkańców nie mieszkali w najbliższej okolicy, a aż 38% osób mieszka na terenie powiatu nie dłużej niż 24 lata. Jest to efekt atrakcyjności rynku nieruchomości i dobrej komunikacji w Warszawie.

3. SZKOŁY W POWIECIE PRUSZKOWSKIM

System edukacyjny w powiecie pruszkowskim tworzy obecnie ponad 150 placówek, w których kształcą się ponad 21 tysięcy dzieci i młodzieży. Część szkół funkcjonuje w zespołach (por. rys. 5). Według danych GUS w 2012 roku 81% dzieci w wieku przedszkolnym w powiecie pruszkowskim było objętych wychowaniem przedszkolnym. To niemal o 10 punktów procentowych więcej niż w skali kraju. Z kolei w 32 szkołach podstawowych działających w powiecie uczy się ponad 9 tysięcy uczniów. Na terenie powiatu funkcjonują także placówki kształcenia specjalnego: trzy szkoły podstawowe oraz dwa gimnazja. Po ukończeniu szkoły podstawowej dzieci mogą kontynuować naukę w swoim powiecie w jednym z 21 gimnazjów – w większości gmin zwykle jest to ta sama szkoła. Jedynie w Nadarzynie i Raszynie utworzono duże gimnazja, które gromadzą młodzież z kilku szkół podstawowych działających na terenie gminy. Taki model kształtowania sieci szkolnej oznacza objęcie dużej liczby dzieci dowozami – jest to zwłaszcza widoczne w gimnazjum w Nadarzynie, gdzie na lekcje dowożonych jest 39% uczniów. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych objętych badaniem gospodarstw domowych tylko co trzeci uczy się w szkole na terenie powiatu pruszkowskiego – podczas gdy większość dojeżdża do szkół warszawskich. Edukację ogólną na poziomie ponadgimnazjalnym zapewnia w powiecie 11 liceów, z czego większość działa na terenie Pruszkowa. Gimnazjaliści zainteresowani zdobyciem konkretnego fachu mogą wybrać Zespół Szkół nr 1 im. Stanisława Staszica w Pruszkowie, w którym obok gimnazjum działają zasadnicza szkoła zawodowa i technikum. Na poziomie ponadgimnazjalnym funkcjonują także placówki specjalne – w tym szkoła przysposabiająca do pracy zawodowej i zasadnicza szkoła zawodowa specjalna.

Rysunek 5. Placówki edukacyjne w powiecie pruszkowskim





Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, wskaźniki Ośrodka Rozwoju Edukacji. * Przedszkola oraz oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, licea ogólnokształcące i profilowane, zasadnicze szkoły zawodowe, w tym specjalne i przysposabiające do pracy.

W przypadku szkół podstawowych i gimnazjów porównanie wartości tzw. współczynnika skolaryzacji netto dla poszczególnych gmin (proporcja dzieci uczęszczających do szkół na danym terenie do mieszkańców w tym miejscu) ujawnia, jaka część młodzieży na określonym etapie edukacji kształci się w placówkach na terenie swojej gminy. Średnia wartość współczynnika dla powiatu pruszkowskiego wynosi 96%, czyli 4% dzieci z terenu powiatu uczy się poza nim. Występują jednak pewne różnice terytorialne. Dla przykładu w Brwinowie wskaźnik skolaryzacji wyniósł 73% (aż 27% dzieci uczyło się poza gminą), z kolei w Piastowie prawie 110%, co oznacza, że szkoły podstawowe w tej gminie przyjęły dzieci zameldowane poza nią.

Przepływ uczniów do szkół między sąsiednimi gminami jest jeszcze wyraźniejszy w przypadku gimnazjów. Choć wskaźnik skolaryzacji netto dla młodzieży gimnazjalnej z powiatu pruszkowskiego wynosi 92% (8% gimnazjalistów uczy się poza powiatem), to łatwo zauważyć duże zróżnicowanie pomiędzy gminami, z wyraźnie niższymi wartościami wskaźnika na południu powiatu. W Nadarzynie i Raszynie wartość wskaźnika spadła z poziomu około 75% (dla skolaryzacji netto) w 2006 roku do około 66% w roku 2012. Z badań jakościowych wynika, że dominującym kierunkiem odpływu gimnazjalistów z powiatu pruszkowskiego jest Warszawa.

4. WYDATKI SAMORZĄDÓW POWIATU NA OŚWIATĘ

Realizacja zadań oświatowych przez władze samorządowe wiąże się z nakładami publicznymi w ramach prowadzonej polityki oświatowej. Oznacza to planowanie i wykorzystanie środków z gminnego budżetu w celu zapewnienia określonych warunków funkcjonowania instytucji oświatowych.

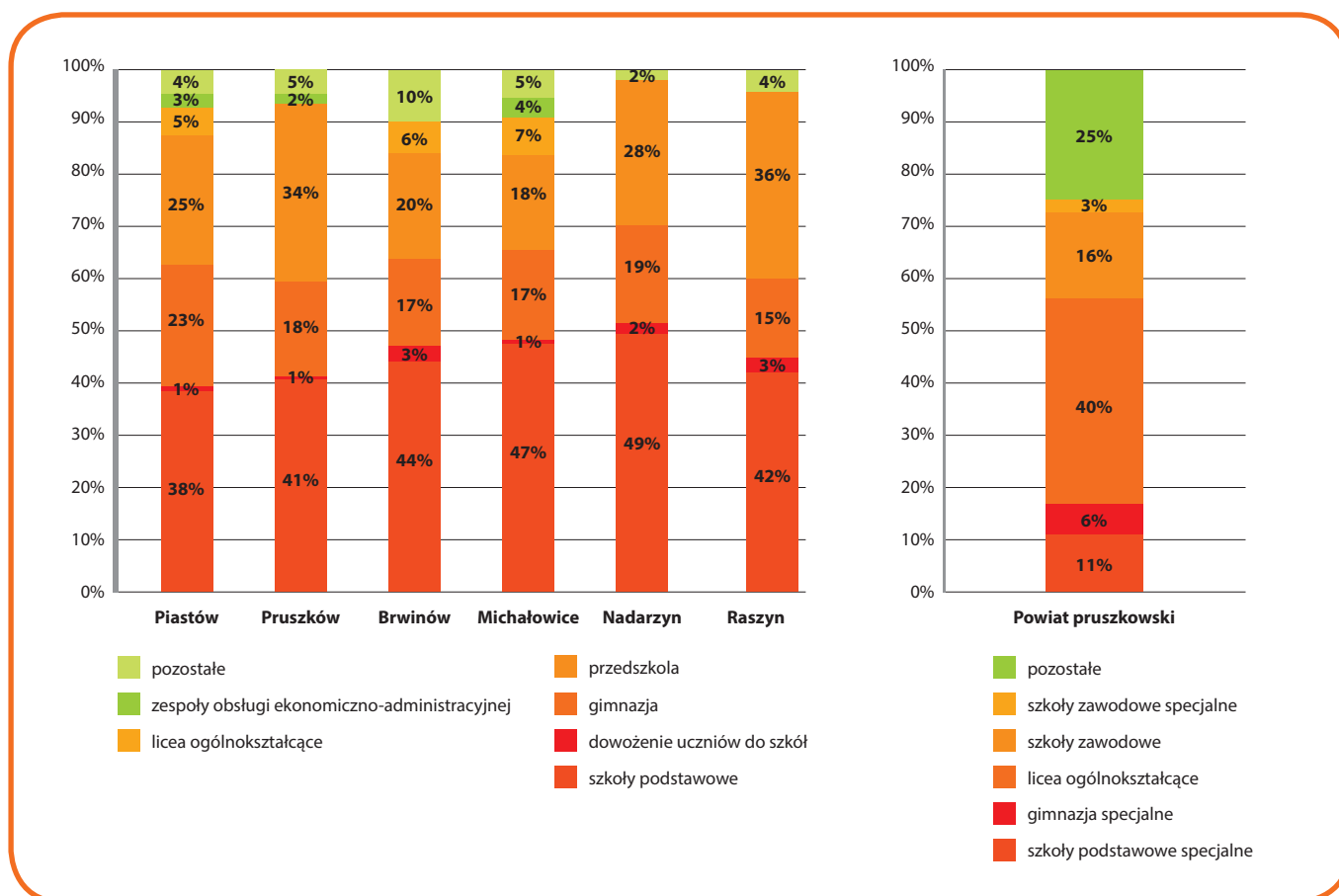
Struktura wydatków samorządów na oświatę jest odzwierciedleniem ich obowiązków prawnych. Gminy odpowiedzialne są za edukację od przedszkola do gimnazjum, powiat zaś za edukację ponadgimnazjalną (w tym szczególnie licea ogólnokształcące) i specjalną. Niemniej trzy gminy powiatu pruszkowskiego (Piastów, Brwinów i Michałowice) prowadzą również szkoły ponadgimnazjalne – licea ogólnokształcące i ponoszą związane z tym wydatki. Największe środki we wszystkich gminach przeznaczane są na szkoły podstawowe. Jest to zależność typowa, bowiem są to szkoły 6-letnie i uczy się w nich najwięcej dzieci.

Należy zwrócić uwagę na wyższy w powiecie pruszkowskim – w porównaniu do średniej krajowej – udział wydatków na szkolnictwo specjalne zarówno podstawowe, jak i gimnazjalne. Jest to pochodna dość dużej liczby szkół specjalnych zlokalizowanych na terenie powiatu.

Kierunki wydatków na oświatę są zróżnicowane między poszczególnymi samorządami gminnymi w zależności od przyjętego przez samorząd sposobu organizacji i zarządzania oświatą. W przypadku trzech samorządów powiatu pruszkowskiego wydzielono obsługę administracyjno-finansową. Jest to coraz częściej spotykany model zarządzania wydatkami oświatowymi stosowany przez samorządy. Model ten pozwala na ograniczenie wydatków związanych z zatrudnieniem na stanowiskach obsługi administracyjnej i finansowej w szkołach i jednocześnie zwiększa kontrolę samorządu nad wydatkami oświatowymi. Z drugiej strony jednak w dużym stopniu ogranicza rolę samego dyrektora w planowaniu i kontrolowaniu wydatków ponoszonych przez szkołę.

Dzięki temu, że sieć szkolna w gminach powiatu jest stosunkowo zwarta, gminy powiatu pruszkowskiego mają w większości bardzo niskie obciążenie kosztami dowozu dzieci do szkół. W gminach miejskich (Pruszków, Piastów) do szkół podstawowych i gimnazjów dowożonych jest łącznie poniżej 2% uczniów, a w Brwinowie około 10%. Zróżnicowana jest sytuacja w gminach wiejskich – najwięcej uczniów dowożonych jest w gminie Nadarzyn (15% uczniów szkół podstawowych i 39% uczniów gimnazjów), wyraźnie mniej w gminie Raszyn i Michałowice (między 8% a 10%).

Rysunek 6. Kierunki wydatków ogółem na oświatę i wychowanie w 2012 r. w samorządach powiatu pruszkowskiego

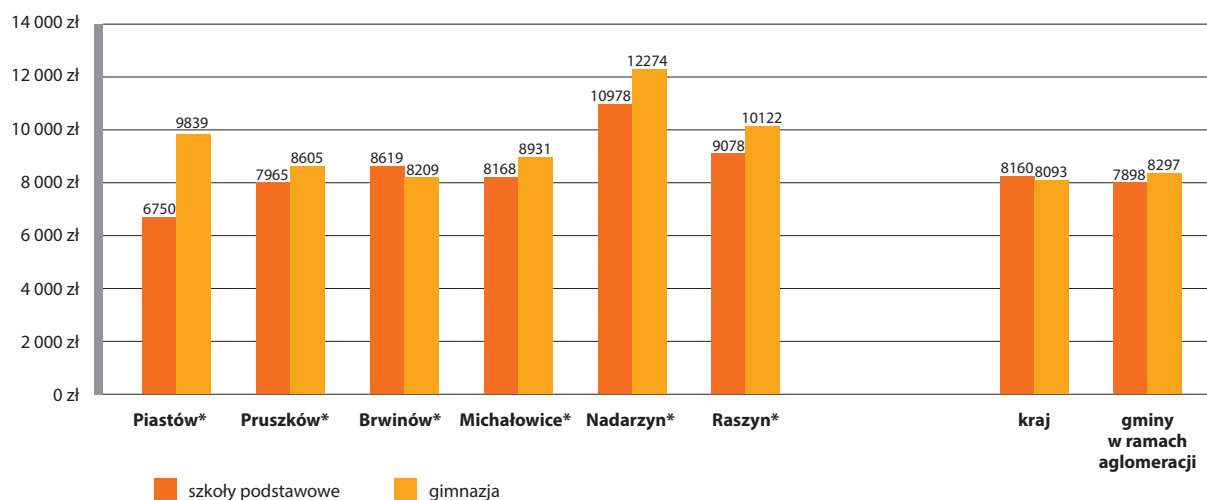


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL. Obliczenia dotyczą wydatków ogółem z działu 801 klasyfikacji budżetowej.

Istnieje znaczne zróżnicowanie wydatków oświatowych przeznaczanych na uczniów na poszczególnych etapach edukacji. Najdroższe jest kształcenie ucznia w szkołach specjalnych, a najniższe są koszty ponoszone w liceach ogólnokształcących.

Wydatki na ucznia szkoły podstawowej i gimnazjum są zróżnicowane pomiędzy gminami powiatu pruszkowskiego. Jest to przede wszystkim pochodną zróżnicowania sieci szkolnej (wielkości szkół i oddziałów). Im większa szkoła i oddział, tym w przeliczeniu na ucznia wydajemy mniej. Jednocześnie fakt, że gminy wiejskie wydają na ucznia więcej, jest związany również z istnieniem specjalnych dodatków wiejskich w wynagrodzeniu nauczycieli pracujących na terenach wiejskich i w miasteczkach do 5 tys. mieszkańców. Większość gmin powiatu pruszkowskiego w przeliczeniu na ucznia ponosi wyższe niż średnia dla kraju i gmin o podobnym charakterze wydatki zarówno na szkoły podstawowe, jak i gimnazja.

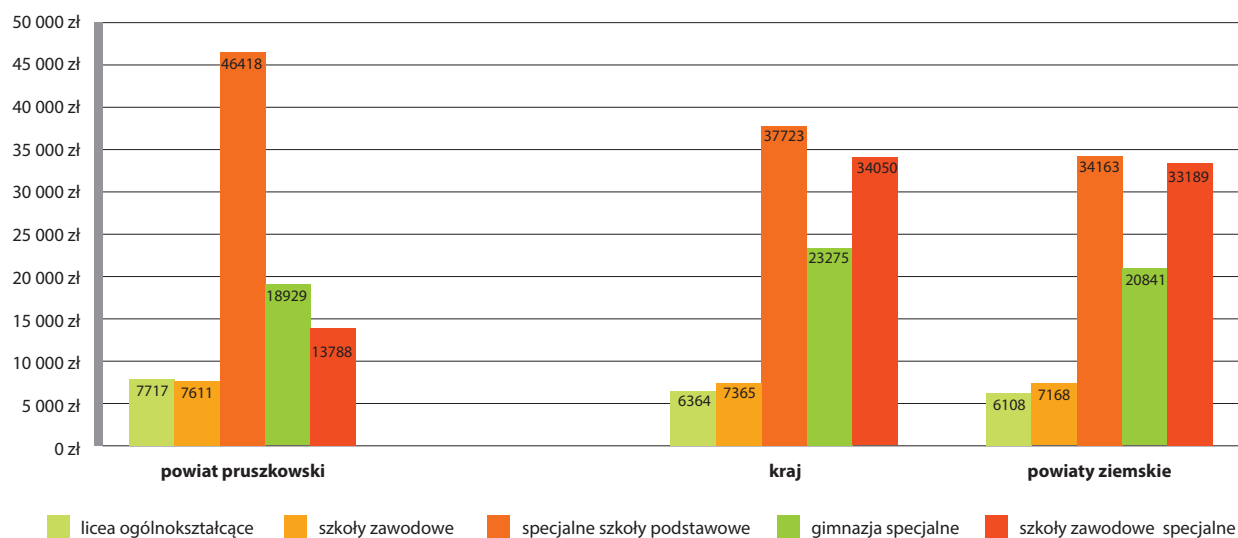
Rysunek 7. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w przeliczeniu na ucznia w samorządach powiatu pruszkowskiego w 2012 r. na tle średniej ogólnopolskiej



* Gminy w ramach aglomeracji (gminy położone w bezpośrednim sąsiedztwie wielkiego miasta).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dla samorządów powiatu obliczonych na podstawie danych budżetowych za rok 2012 oraz danych o liczbie uczniów na podstawie danych GUS BDL. Wskaźniki odniesienia ze strony: <http://www.dobroc.org/ore/ore7.html>, dotyczą roku szkolnego 2011/2012⁵.

Rysunek 8. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w przeliczeniu na ucznia w powiecie pruszkowskim w 2012 r. na tle średniej ogólnopolskiej

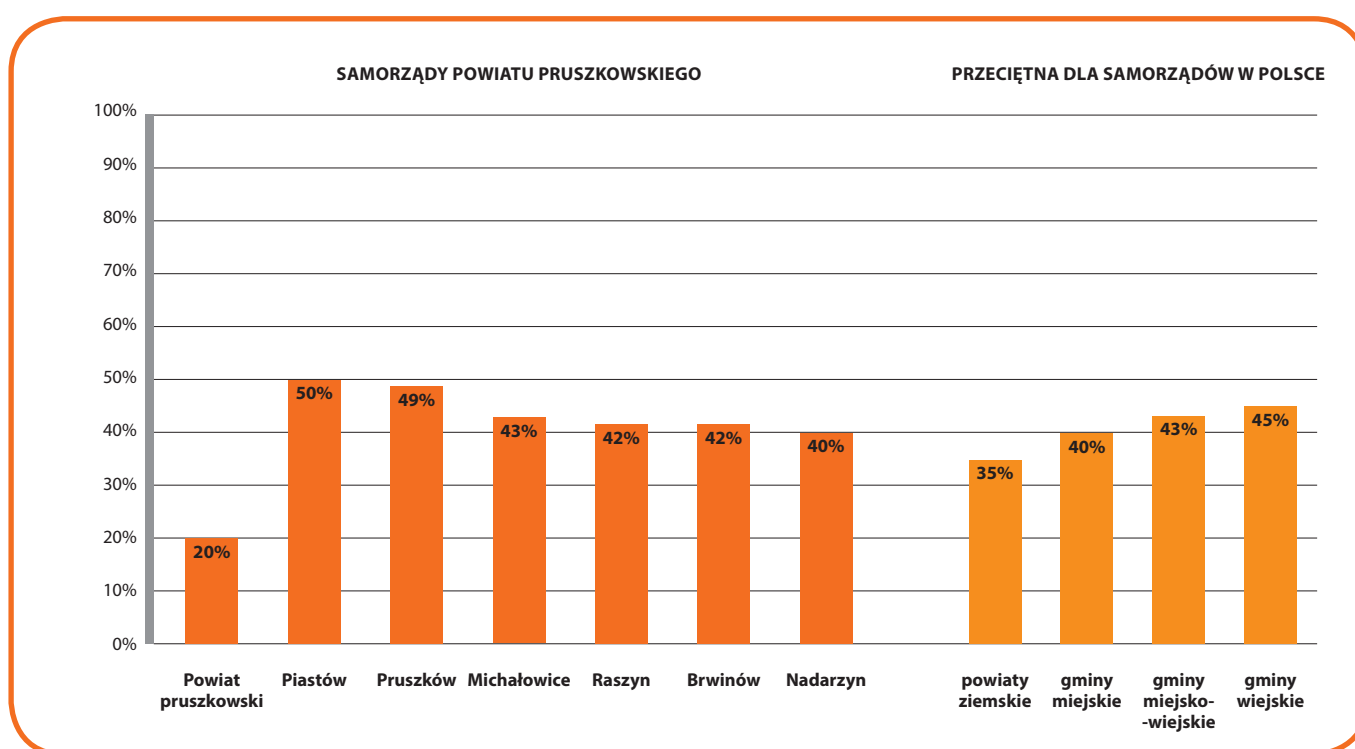


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dla samorządów powiatu obliczonych na podstawie danych budżetowych za rok 2012 oraz danych o liczbie uczniów na podstawie danych GUS BDL. Wskaźniki odniesienia ze strony: <http://www.dobroc.org/ore/ore7.html>, dotyczą roku szkolnego 2011/2012.

5 Klasyfikacja gmin opisana wg metodologii, w: J. Herczyński, Wskaźniki oświatowe, ORE, Warszawa 2012.

W gminach powiatu pruszkowskiego wydatki bieżące na oświatę stanowiły w 2012 roku od 40% w Nadarzynie do 50% w Piastowie całkowitych wydatków samorządu. Są to wielkości porównywalne z wartościami ogólnokrajowymi. Z kolei w budżecie powiatu pruszkowskiego udział bieżących wydatków na oświatę jest zdecydowanie niższy niż w przeciętnym powiecie ziemskim.

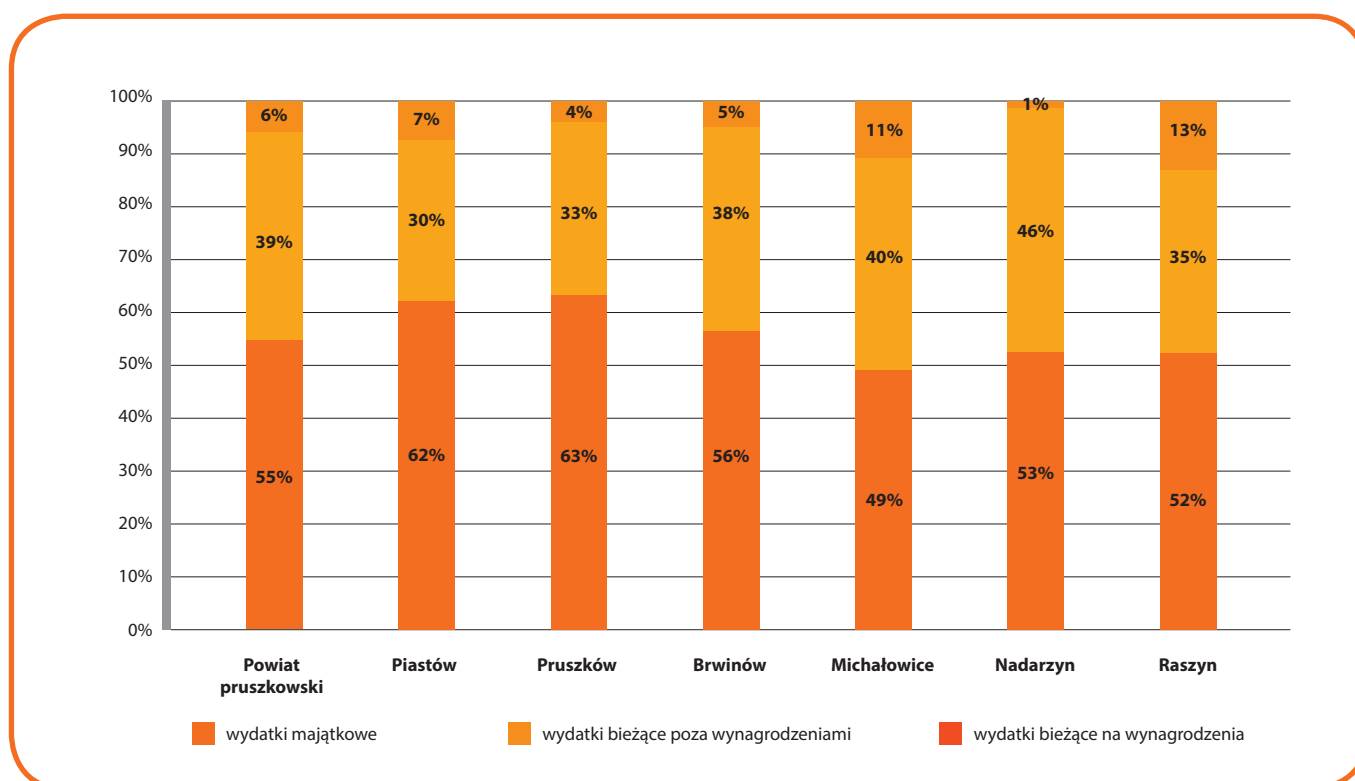
Rysunek 9. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w całkowitych wydatkach bieżących samorządów powiatu pruszkowskiego w 2012 r. na tle średniej ogólnopolskiej



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL.

Podstawową kategorią wydatków oświatowych są wynagrodzenia. Stanowią one ponad 50% wydatków ogółem na oświatę. Są to przede wszystkim wynagrodzenia nauczycieli, ale również administracji związanej ze szkołami. Jak wskazują wszyscy badani w ramach projektu BECKER przedstawiciele samorządów, wynagrodzenia nauczycieli należą do kategorii wydatków „sztywnych”, niepodlegających żadnym dyskusjom bądź negocjacjom, gdyż ich wysokość wyznaczona jest odgórnie przepisami. Drugi rodzaj wydatków, na które w opinii przedstawicieli samorządów biorących udział w badaniu BECKER muszą zostać zabezpieczone środki w budżecie samorządu, stanowią koszty eksploatacji obiektów oświatowych: mediów (a w szczególności energii elektrycznej, ogrzewania, gazu, wody), wywozu nieczystości oraz remontów. Jednakże w tym przypadku, jak mówili samorządowcy, często chodzi o zabezpieczenie niezbędnego minimum, pozwalającego placówkom funkcjonować.

10. Struktura rodzajowa wydatków na oświatę i wychowanie w samorządach powiatu pruszkowskiego

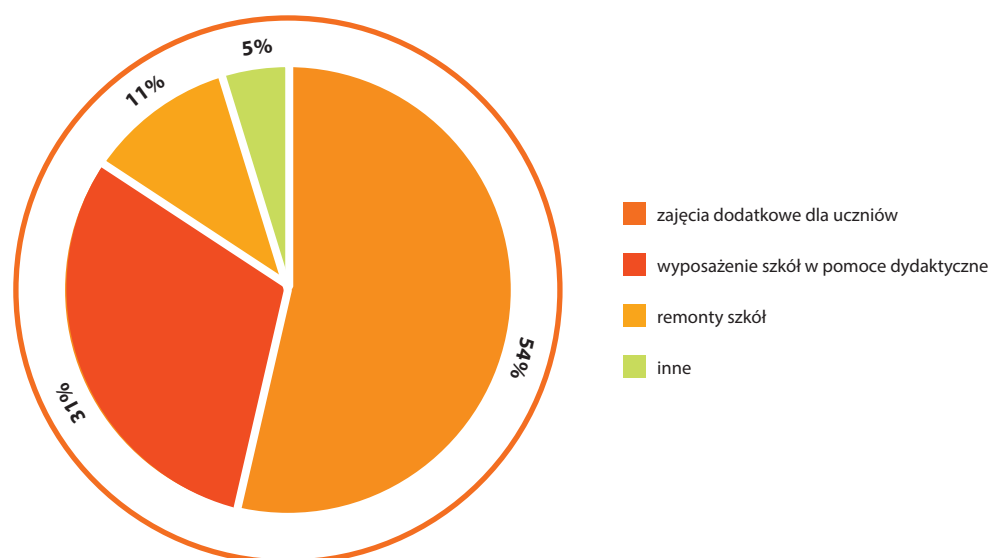


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL.

4. 1. Wydatki samorządów na oświatę w opinii mieszkańców powiatu

Pomimo znacznego udziału wydatków na edukację w budżetach samorządów większość badanych mieszkańców jest zdania, że nie należy tego zmieniać. W ramach badania prowadzonego wśród dorosłych mieszkańców w poszczególnych powiatach zapytano respondentów o to, czy w przypadku dysponowania przez gminy, w których mieszkają, tą samą co obecnie pulą środków budżetowych wydatki na edukację, a konkretnie na szkoły podstawowe i gimnazja, powinny się zmienić. Respondenci zostali poinformowani, jaki jest udział wydatków na szkoły podstawowe i gimnazja w ich gminach. Mieli zdecydować, czy nie zmieniając ogółem budżetu samorządu, powinno się dokonać przesunięć w wydatkach budżetowych. W ankiecie powiedzieliśmy respondentom, że każda zmiana w budżecie oświaty oznacza również zmianę w innych wydatkach gmin. W tym kontekście większość badanych (63%) stwierdziła, że wydatki oświatowe nie powinny ulegać zmianie. W innych lokalizacjach badania BECKER uważało tak tylko 54% mieszkańców. Pozostali mieszkańcy powiatu pruszkowskiego (37%) chętnie widzieliby zwiększenie wydatków na edukację. Zapytaliśmy w ankiecie, na co przeznaczyliby te dodatkowe środki dla szkół. Poniższy rysunek pokazuje uzyskane odpowiedzi.

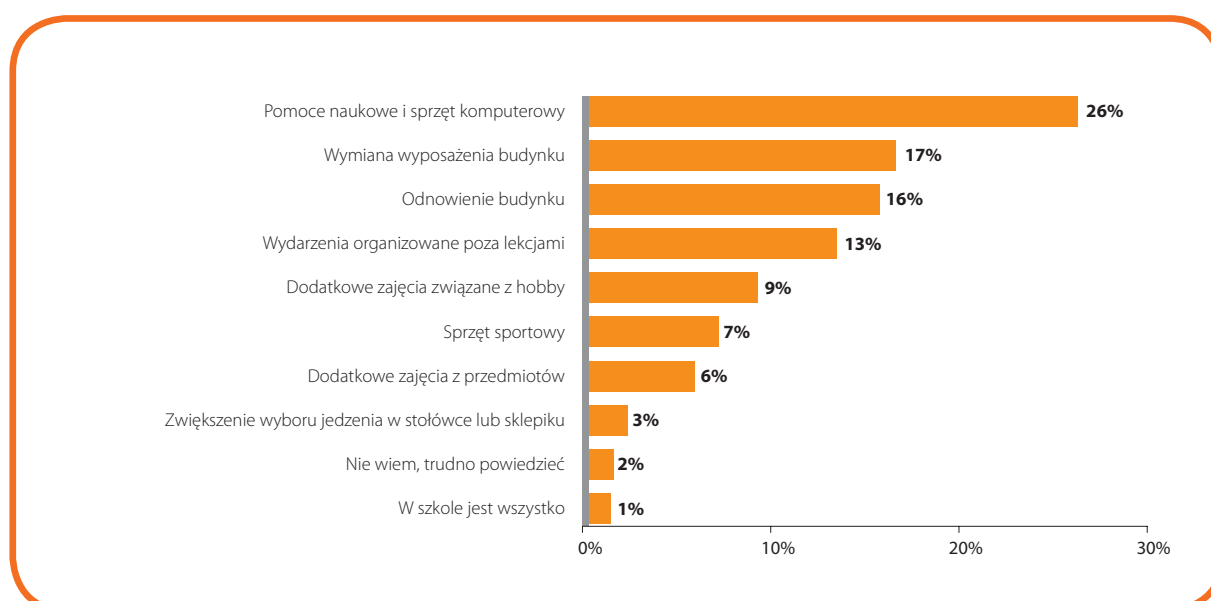
Rysunek 11. Przeznaczenie hipotetycznie zwiększonych wydatków na edukację według mieszkańców powiatu pruszkowskiego



Źródło: *Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=246.*

W badaniu BECKER o pożądane kierunki wydatkowania dodatkowych środków w oświacie zapytano również uczniów szkół gimnazjalnych. Poproszono ich o wskazanie celu, na jaki przeznaczyliby środki finansowe, gdyby ich szkoła otrzymała dodatkowe finansowanie z Funduszy Europejskich. Młodzież najczęściej wskazywała jako cel pomoce naukowe i sprzęt komputerowy.

Rysunek 12. Cele, na które powinno się przeznaczyć w szkole dodatkowe pieniądze z Funduszy Europejskich – opinie uczniów szkół gimnazjalnych



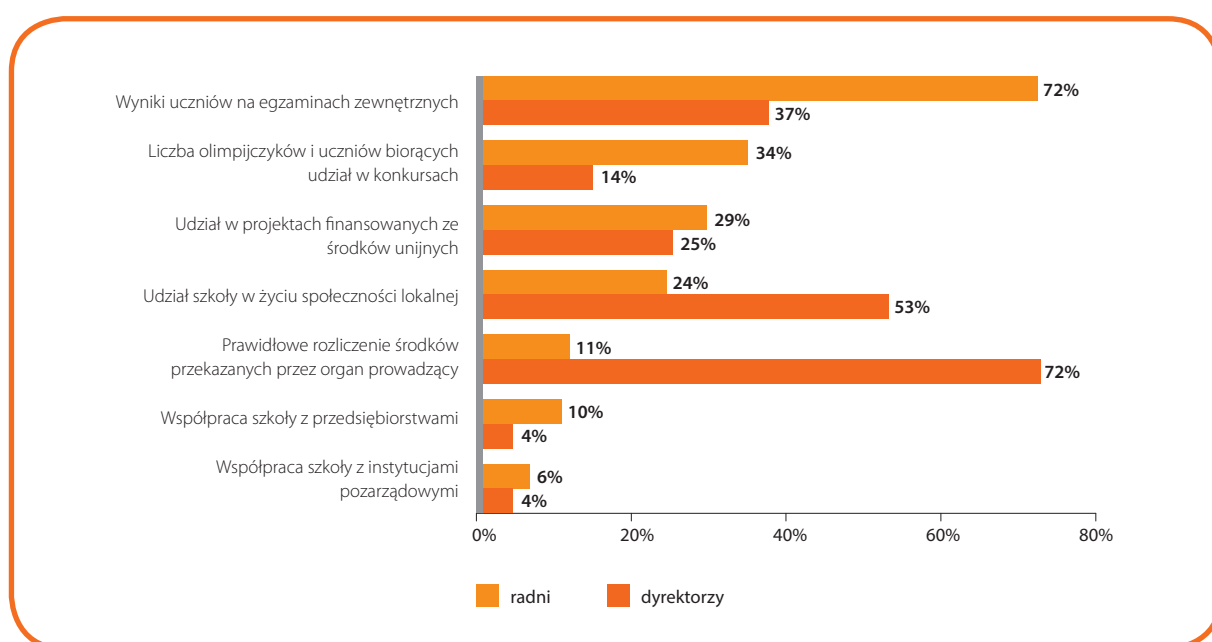
Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 (uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu pruszkowskiego).*

5. SZKOŁA: WYOBRAŻENIA O DOBREJ PLACÓWCE A RZECZYWISTOŚĆ – OPINIE DYREKTORÓW, NAUCZYCIELI, RODZICÓW I DZIECI

Wskazane powyżej kategorie wydatków pokazują, jakie są zdaniem mieszkańców i uczniów najważniejsze potrzeby szkół. W badaniu BECKER pytano również szczegółowo kolejnych interesariuszy oświaty o ich opinie na temat szkół działających na terenie powiatu pruszkowskiego i ich funkcjonowania.

Radni oraz dyrektorzy placówek edukacyjnych zapytani zostali w ramach badania BECKER, co jest ich zdaniem miarą sukcesu szkoły w oczach samorządu – organu prowadzącego szkoły.

Rysunek 13. Miara sukcesu szkoły dla samorządu – perspektywa dyrektorów i radnych



Źródło: Badanie placówek edukacyjnych – kwestionariusz dyrektora, N=97; badanie samorządów – kwestionariusz radnego, N=96.

W opinii radnych samorządy oceniają placówki edukacyjne przede wszystkim biorąc pod uwagę kwestie związane z wynikami edukacyjnymi – wyniki uczniów na egzaminach zewnętrznych (72%) oraz liczbę olimpijczyków i uczniów biorących udział w konkursach (34%). Kwestie finansowe pojawiają się dopiero na kolejnych miejscach, przy czym ważniejszy jest udział w projektach unijnych (29%), niż prawidłowe rozliczenie środków przekazanych przez organ prowadzący (11%). Kwestie związane z uczestnictwem w życiu społecznym pojawiają się w opinii radnych dopiero na czwartym miejscu. Dyrektorzy tymczasem uważają, że oceniani są przez organ prowadzący przede wszystkim przez pryzmat rozliczeń finansowych (72%). Ważne jest również to, czy szkoła jest obecna w życiu społeczności lokalnej (53%). Wyniki edukacyjne wskazało również wielu dyrektorów (37%). Przeprowadzone badania jakościowe w dużej mierze potwierdzają opinie dyrektorów – sprawność menadżerska i duża aktywność w pozyskiwaniu dodatkowych źródeł finansowych stanowią, z perspektywy organu prowadzącego, kluczowe atuty dyrektora szkoły.

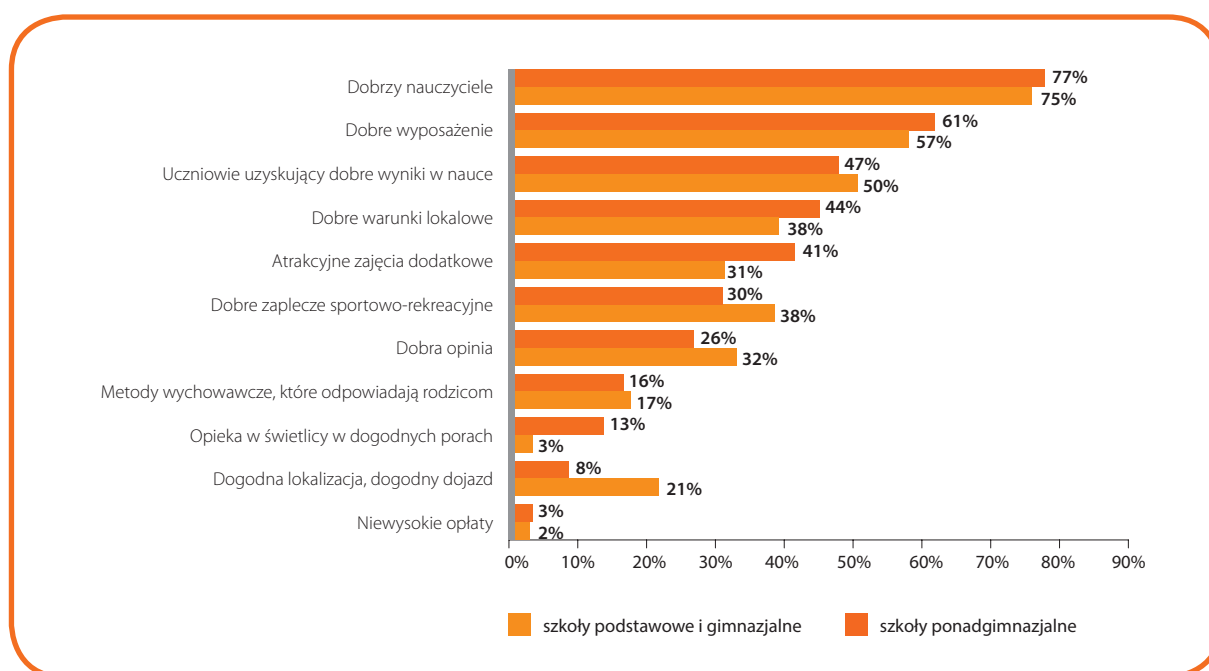
Dyrektor szkoły w dużym stopniu decyduje o tym, jak będzie funkcjonowała prowadzona przez niego placówka. Odpowiada on nie tylko za sprawne administrowanie szkołą i jej finansami – na jego barkach spoczywa odpowiedzialność za dydaktykę i wychowanie uczniów, jakość pracy i rozwój zawodowy nauczycieli, współpraca szkoły ze środowiskiem lokalnym; wreszcie to on określa kierunki rozwoju szkoły. Dlatego zapytano pruszkowskich dyrektorów, jakie priorytety stawiają w zarządzaniu swoimi szkołami.

Dyrektorzy przedszkoli za najistotniejszą kwestię uważają zapewnienie bezpieczeństwa dzieci (81%), w dalszej zaś kolejności rozwijanie zainteresowań i zdolności wszystkich podopiecznych (60%) oraz kształtowanie w nich nawyków odpowiedzialności i samodzielności w codziennym życiu (52%). Mniejszą wagę przykładają natomiast do wspierania dzieci przedszkolnych mających trudności w nauce lub ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (ponad 30%).

Dla dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjalnych bezpieczeństwo oraz rozbudzanie pasji i podniesienie umiejętności uczniów także są kluczowe (74%). Częściej jednak niż w wypadku przedszkoli znaczenie ma pomoc uczniom mającym specjalne potrzeby bądź trudności w nauce (67%). Ponad jedna trzecia dyrektorów uznaje za priorytetową wysoką zdawalność egzaminów zewnętrznych. Kwestia ta nabiera większego znaczenia na dalszym etapie edukacji, o czym świadczą wskazania 66% dyrektorów liceów ogólnokształcących. Z kolei w opinii dyrektorów szkół zawodowych priorytetowe znaczenie ma przygotowanie uczniów do pomyślnego podjęcia pracy, na co wskazuje połowa badanych.

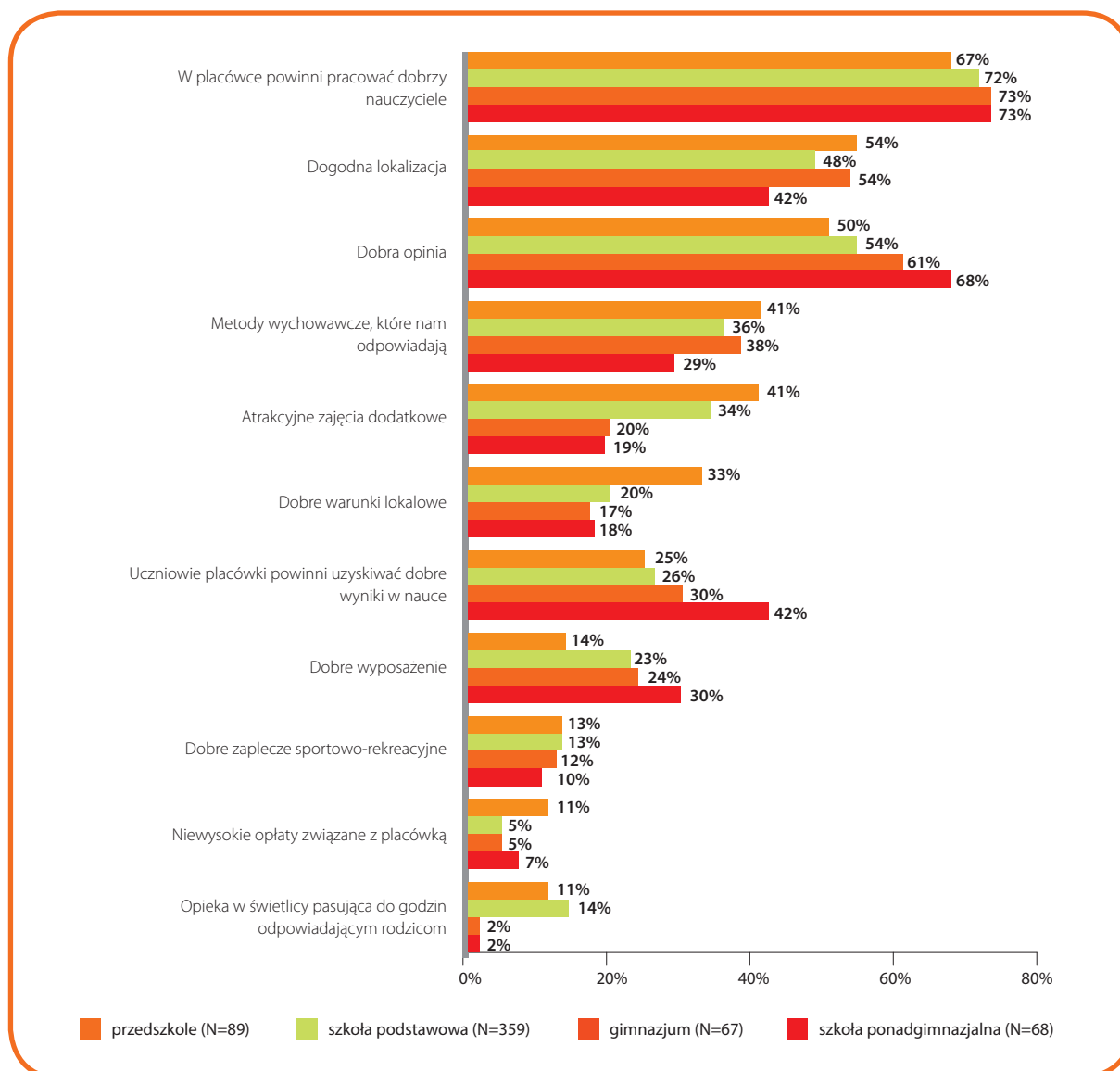
W badaniu BECKER pytano, jakie cechy w opinii rodziców i nauczycieli stanowią o tym, że placówka szkolna jest dobra. Wszyscy są zgodni, że podstawą dobrego funkcjonowania szkoły są dobrzy nauczyciele – to od nich najwięcej zależy – wskazywało tak ponad trzy czwarte badanych rodziców i nauczycieli. W ocenie ważności pozostałych cech idealnej szkoły lub przedszkola opinie pedagogów i rodziców dość istotnie się różniły.

Rysunek 14. Cechy dobrej placówki edukacyjnej – opinie nauczycieli



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=360.

Rysunek 15. Cechy dobrej placówki edukacyjnej, takiej jak przedszkole lub szkoła – opinie rodziców



Źródło: *Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=583.*

Nauczycielom bardzo zależy na dogodnych warunkach lokalowych i dobrym wyposażeniu szkół, w których pracują. Na wagę dobrego wyposażenia wskazywało prawie dwie trzecie ankietyowanych nauczycieli szkół podstawowych, podczas gdy w przypadku rodziców odsetek osób wskazujących na ten aspekt nie przekraczał 24%. Na wyposażenie sal lekcyjnych najczęściej zwracają uwagę rodzice młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych. Z kolei warunki lokalowe są głównie przedmiotem troski rodziców przedszkolaków.

Niemal połowa nauczycieli uważa, że cechą dobrej szkoły są jak najlepsze wyniki młodzieży kształcącej się w ich placówkach. Co ciekawe, rodzice młodszych dzieci kładą na ten aspekt dużo mniejszy nacisk – w ich wypadku na wyniki edukacyjne jako istotną cechę dobrej placówki edukacyjnej wskazało tylko 30%. Wyniki nauczania nabierają większego znaczenia dla rodziców w miarę, jak ich dzieci zbliżają się do matury – wskazało na nie ponad 40% rodziców dzieci kształcących się w szkołach ponadgimnazjalnych. Jednocześnie z badań wynika, iż rodzice młodszych dzieci chcieliby mieć większy wpływ na metody wychowawcze stosowane w szkołach – wskazało na to około 40% rodziców.

Nauczyciele natomiast niekoniecznie byliby skłonni dopasowywać swoje metody pracy do oczekiwań rodziców – tylko 16% ankietowanych uznało, że dobra placówka to taka, która stosuje metody wychowawcze odpowiadające rodzicom.

Nauczyciele mniejszą wagę przywiązują do obiegowych opinii na temat swoich szkół – uważają, że wysoka jakość kadry pedagogicznej, dobra infrastruktura i wyniki ich podopiecznych mówią same za siebie. Rodzice są skłonni w większym stopniu zwracać uwagę na renomę szkół, do których posyłają dzieci. Warto zwrócić uwagę, iż znaczenie dobrej opinii na temat placówki wyraźnie rośnie wraz z kolejnymi etapami kształcenia – w przypadku przedszkola zwraca na nią uwagę co drugi rodzic, ale w szkołach gimnazjalnych jest to już prawie 70%.

Kolejny aspekt różnicujący perspektywę nauczycieli i rodziców to kwestia dogodnej lokalizacji – nauczyciele nie przywiązują do niej większej wagi – wskazuje nań od 7% do 20% ankietowanych. Tymczasem kwestia dobrej lokalizacji szkoły jest istotna dla prawie co drugiego rodzica.

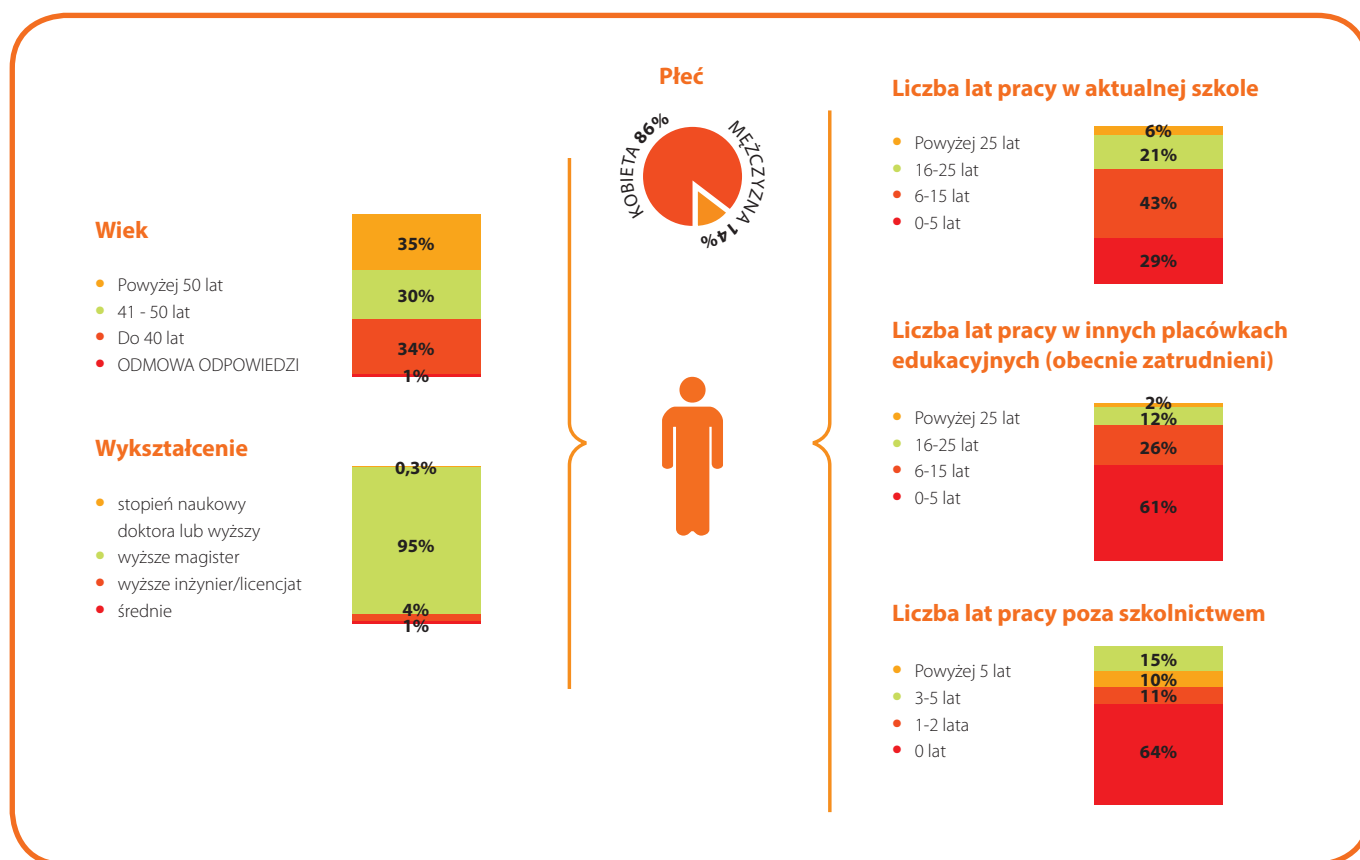
W dalszej części rozdziału bardziej szczegółowo omówione zostaną wybrane aspekty działania szkół na terenie powiatu pruszkowskiego, wskazane przez poszczególnych interesariuszy jako ważne dla oceny szkoły: nauczyciele, infrastruktura, bezpieczeństwo.

5. 1. Nauczyciele pracujący w szkołach z terenu powiatu

Cechą dobrej szkoły, najważniejszą z punktu widzenia tak dyrektorów, jak nauczycieli i rodziców, jest dobra kadra, czyli kadra wykształcona, z odpowiednimi kwalifikacjami, doświadczeniem i podejściem do ucznia. Jakość kadry powiatu pruszkowskiego nie odbiega od tak zdefiniowanej charakterystyki.

Struktura płci i wykształcenia nauczycieli w powiecie pruszkowskim odzwierciedla strukturę ogólnopolską. Powiat wyróżnia się natomiast pod względem mobilności nauczycieli – względnie niewielu nauczycieli pracuje w danej szkole przez dłuższy czas. Prawdopodobnie należy to wiązać z napływowym charakterem ludności powiatu, funkcjonowaniem w ramach aglomeracji warszawskiej, ale również z dynamiczną sytuacją na lokalnym rynku pracy, czy też zjawiskiem wyżu demograficznego, który sprzyja tworzeniu nowych placówek i oddziałów. Charakterystykę społeczno-demograficzną nauczyciela w powiecie pruszkowskim przedstawia rys. 16.

Rysunek 16. Charakterystyka społeczno-demograficzna nauczyciela w powiecie pruszkowskim



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=344.

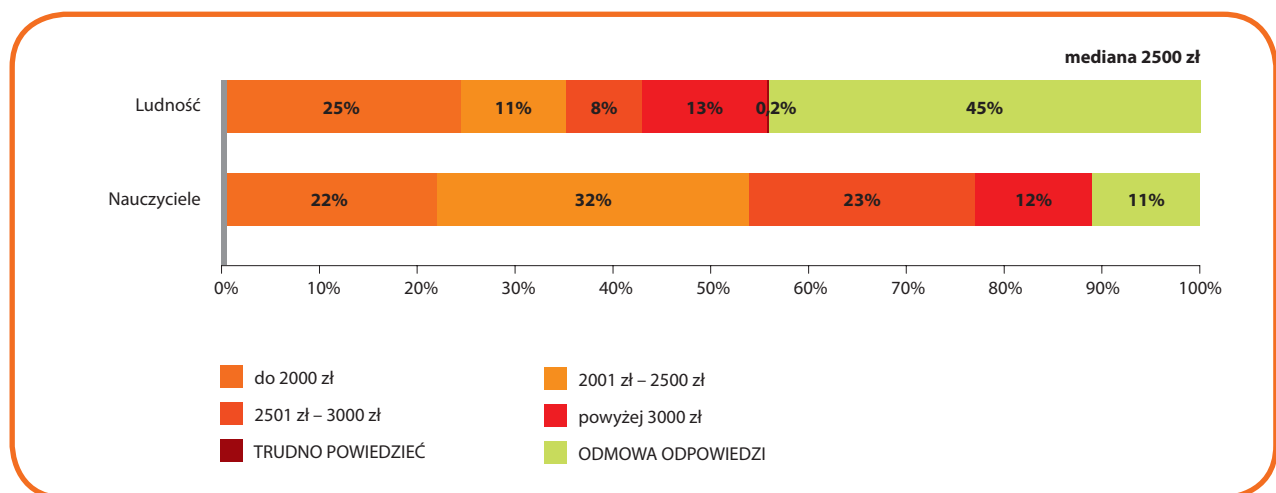
Pracę nauczycieli oceniają pozytywnie nie tylko rodzice, ale i uczniowie. Zdecydowana większość uczniów (91%) uważa, iż nauczyciele są dobrze przygotowani do lekcji. Ponadto 81% uczniów w wieku do 12 lat oraz 76% uczniów w wieku do 19 lat jest zadowolonych z nastawienia nauczycieli wobec specjalnych potrzeb edukacyjnych uczniów. Dodatkowo ponad 90% badanych rodziców uznaje, że w placówce, do której uczęszcza ich dziecko, pracują dobrzy nauczyciele.

Wykonywanie zawodu nauczyciela wiąże się z koniecznością ponoszenia pewnych specyficznych nakładów pracy. W powiecie pruszkowskim wielu nauczycieli uczestniczy w kształceniu formalnym – ponad jedna piąta nauczycieli realizuje studia/kursy przynajmniej raz w miesiącu, a 36% przynajmniej raz w roku szkolnym. Zjawisko to może być związane ze względnie młodym wiekiem kadry nauczycielskiej w powiecie oraz z bliskością warszawskich ośrodków oferujących kursy i szkolenia. Ponadto wielu nauczycieli kształci się we własnym zakresie – blisko 40% nie każdego tygodnia, ale chociaż raz w miesiącu, niemal połowa przynajmniej raz w ciągu roku szkolnego.

Blisko co piąty badany nauczyciel podejmuje się wykonywania prac sezonowych w czasie wakacji, co można łączyć z poglądem ponad połowy nauczycieli uznających poziom wynagrodzenia otrzymywanego w minionym roku szkolnym za niezadowalający. Najczęściej niezadowoleni z zarobków byli stażyści, osoby zatrudnione w szkołach niepublicznych oraz nauczyciele z techników i szkół zawodowych. Nie bez wpływu na takie postrzeganie sytuacji finansowej pozostaje bliskość stolicy – na

tle średnich zarobków w aglomeracji warszawskiej dochody nauczyciela mogą wydawać się mniej atrakcyjne. Warto jednak zwrócić uwagę, że na tle innych badanych powiatów powiat pruszkowski prezentuje się dobrze pod względem wynagrodzenia oferowanego nauczycielom: odsetki nauczycieli mających zarobki w wyższych przedziałach należą do jednych z największych. Zestawiając zarobki netto nauczycieli w badanej szkole z przeciętnymi zarobkami ludności zamieszkałej na terenie powiatu należy stwierdzić, iż w obu wypadkach podobny jest odsetek osób zarabiających do 2000 zł. Znacząca różnica na korzyść nauczycieli pojawia się w przypadku wyższych zarobków, wyznaczanych przez pułapy, których górne granice sięgają 2500 zł i 3000 zł. Połowa nauczycieli zarabia w badanej szkole przynajmniej 2500 złotych netto (mediana dochodów netto)⁶. Należy jednak zaznaczyć, iż zarobki nauczycieli są mniej zróżnicowane niż zarobki pozostałej ludności, co powoduje, że rzadziej niż ogół mieszkańców znajdują się oni wśród osób o niskich dochodach, ale też rzadziej ich wynagrodzenie mieści się w kategorii wysokich zarobków.

Rysunek 17. Dochody netto nauczycieli w badanych szkołach w porównaniu do dochodów netto ludności powiatu pruszkowskiego



Źródło: Badanie nauczycieli – kwestionariusz nauczyciela, N=344; badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz dorosłej ludności, N=621.

Prawie jedna czwarta badanych nauczycieli pracuje obecnie w więcej niż jednym miejscu zatrudnienia i dla połowy z nich nie jest to placówka edukacyjna. Większość nauczycieli nie posiada innego poza nauczycielskim doświadczenia zawodowego, ale zarazem 46% uważa, że byłaby w stanie znaleźć w okolicy inną, podobnie lub lepiej płatną pracę. Mimo to zdecydowana większość nauczycieli nie zastanawiała się w ostatnich latach nad zmianą zawodu (84%), ani też nie szukała pracy poza szkołą (93%). Zaznaczyć jednak trzeba, że dla większości osób poszukujących proces poszukiwań zakończył się sukcesem – blisko 8% podjęło znaną pracę jako zajęcie główne, 34% jako zajęcie dodatkowe.

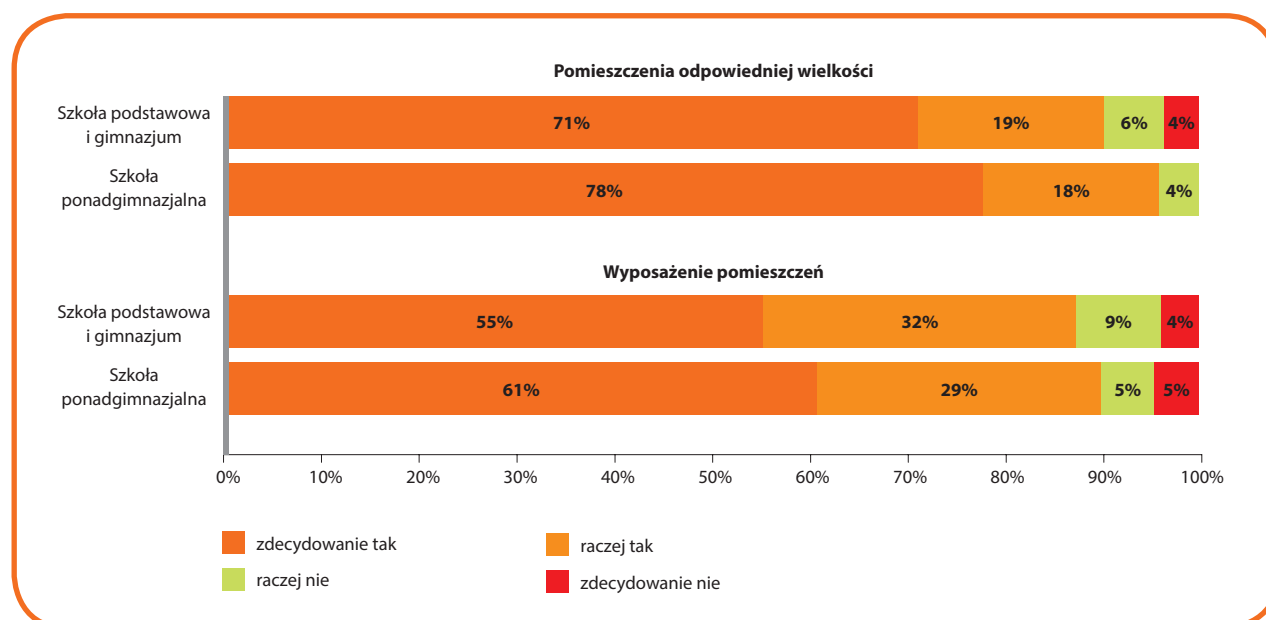
⁶ Mediana dochodów netto oznacza, że połowa badanych zarabia co najwyżej tyle, a połowa powyżej tej wartości.

5.2. Infrastruktura i zasoby materialne szkół z terenu powiatu

Zdaniem dyrektorów zasoby, jakimi dysponują szkoły, w tym posiadane środki finansowe, nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Środków brakuje choćby na realizację niezbędnych remontów, o czym informuje prawie połowa dyrektorów. W ponad połowie placówek, w których dokonano inwestycji (63%), przedmiotem ich był zakup sprzętu komputerowego. Wciąż jednak zasoby finansowe, jakimi dysponują szkoły, nie wystarczają w pełni ani na zakup komputerów i innych środków elektronicznych, ani na zakup oprogramowania i pokrycie opłat za Internet. Na kupno komputerów stać 60% gimnazjów i niemal tyle samo szkół podstawowych. Zabezpieczenie środków na zakup oprogramowania i opłaty za Internet do prowadzenia zajęć szkolnych wpisują się w możliwości zdecydowanej większości szkół podstawowych (77%), ale mniej niż połowy gimnazjów. Gimnazja są również w gorszej sytuacji niż szkoły podstawowe, jeśli chodzi o zakup materiałów pozwalających na prowadzenie zajęć w pracowniach przedmiotowych – może sobie na to pozwolić więcej szkół podstawowych (71%) niż gimnazjów (60%).

Pomimo takiej opinii dyrektorów zarówno nauczyciele, jak i uczniowie dość dobrze oceniają infrastrukturę szkół. Tylko co piąty nauczyciel uważa, że placówka, w której pracuje, nie ma dobrych warunków lokalowych lub jej infrastruktura sportowo-rekreacyjna wymaga poprawy. Spośród badanych nauczycieli 91% jest zdania, że szkoła zapewnia odpowiednie miejsce, w którym można spokojnie pracować (przygotowywać się do lekcji, sprawdzać sprawdziany i prace domowe). Zdecydowana większość kadry, niezależnie od typu placówki, formułuje opinię, że szkoła zapewnia odpowiednie wyposażenie sal i pracowni, np. w tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne.

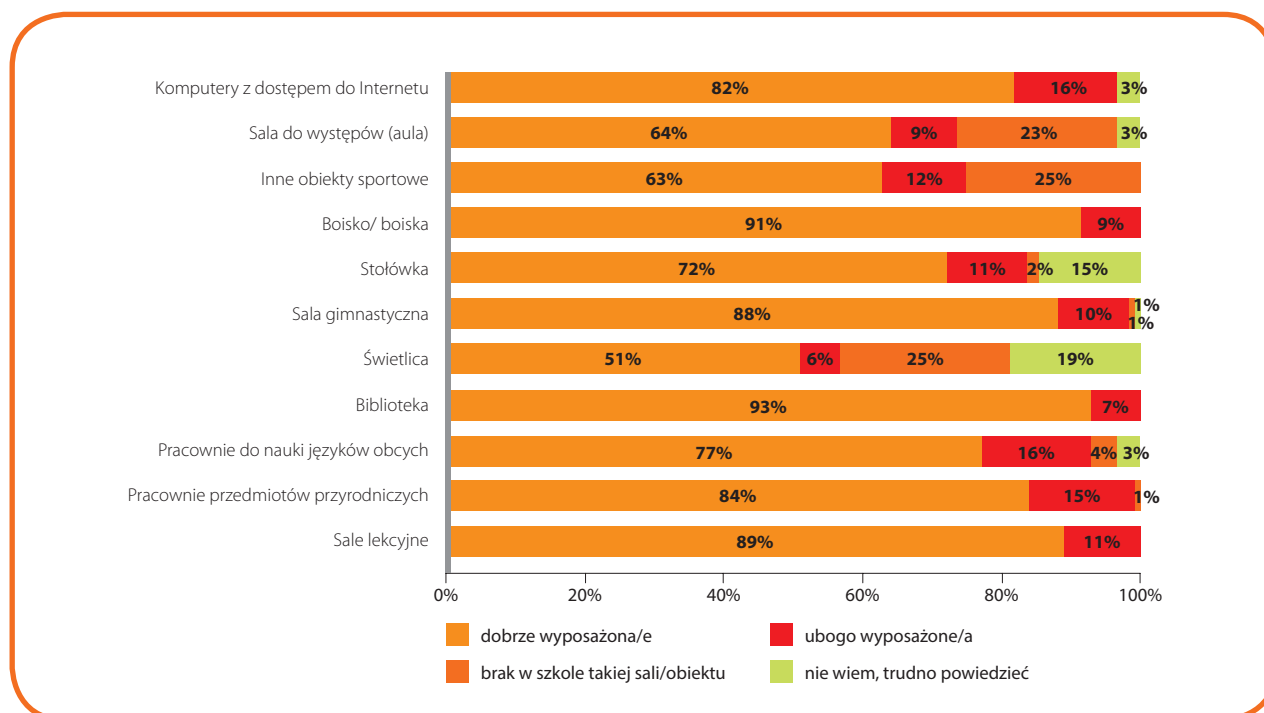
Rysunek 18. Opinie nauczycieli na temat tego, czy szkoła w minionym roku szkolnym zapewniała pomieszczenia odpowiedniej wielkości i odpowiednie wyposażenie pomieszczeń lekcyjnych (tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne)



Źródło: Badanie placówek edukacyjnych, kwestionariusz nauczyciela. Pomieszczenia odpowiedniej wielkości: szkoła podstawowa i gimnazjum, N=303; szkoła ponadgimnazjalna, N=55. Wyposażenie pomieszczeń: szkoła podstawowa i gimnazjalna, N=302; szkoła ponadgimnazjalna, N=54.

Również z perspektywy uczniów wyposażenie sal lekcyjnych i pracowni jest satysfakcjonujące. Najbardziej krytycznie gimnazjaliści oceniają jedynie wyposażenie pracowni przedmiotów przyrodniczych i języków obcych, a także wyposażenie szkół w komputery z dostępem do Internetu – 16% stwierdza, że ich placówki pod tym względem są ubogo wyposażone. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu pruszkowskiego są w swoich ocenach bardziej krytyczni, niemniej warto mieć tu na uwadze niską liczebność tej grupy w badaniu.

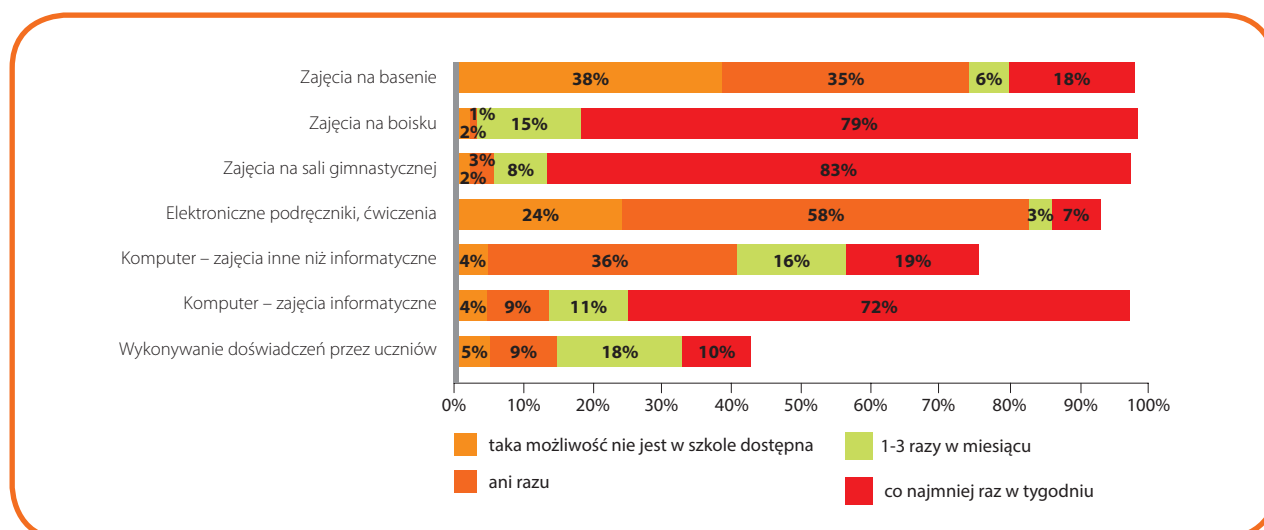
Rysunek 19. Ocena pracowni i miejsc w szkole pod względem wyposażenia przez uczniów gimnazjów



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu pruszkowskiego.*

Oceniając infrastrukturę i wyposażenie szkół, warto zwrócić uwagę nie tylko na ich stan i jakość, ale również na poziom ich wykorzystania przez uczniów. Zdecydowana większość uczniów gimnazjów z terenu powiatu pruszkowskiego deklaruje, że co najmniej raz w tygodniu korzysta z boiska szkolnego (79%) oraz sali gimnastycznej (83%). W przypadku innych obiektów nie jest to jednak już tak częste. Większość uczniów gimnazjów nie korzysta w ramach zajęć szkolnych z basenu – 38% deklaruje, że nie mają takiej możliwości, zaś 35%, mimo możliwości, ani razu nie skorzystało z basenu. Tylko 18% uczniów gimnazjów chodzi w ramach zajęć na basen przynajmniej raz w tygodniu.

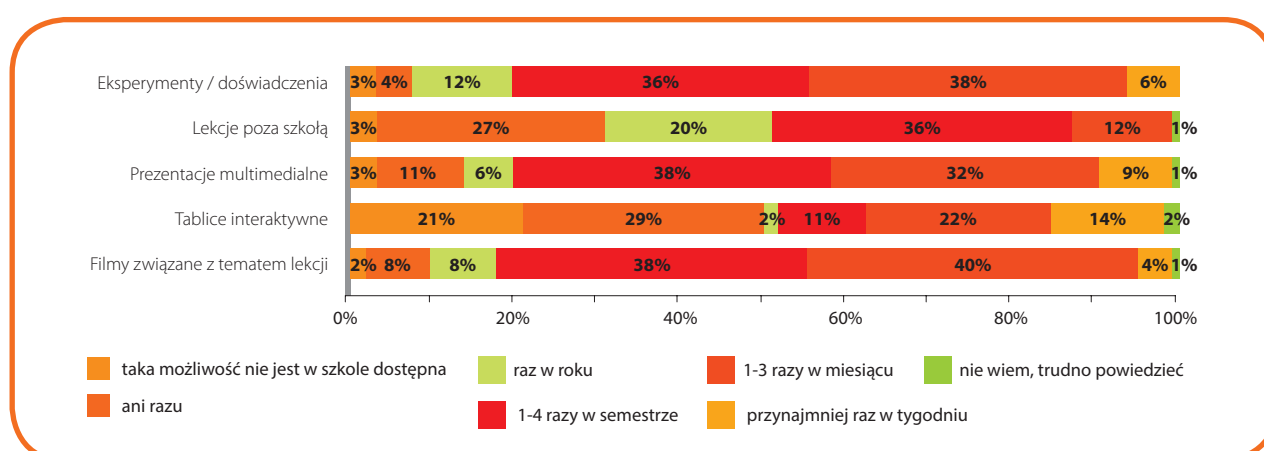
Rysunek 20. Częstotliwość korzystania przez uczniów z wyposażenia szkoły



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu pruszkowskiego.

Większość uczniów gimnazjów deklaruje, iż przynajmniej raz w semestrze w ich szkołach wykorzystuje się pomoce naukowe, w tym ponad 30% deklaruje, że ma to miejsce co najmniej raz w miesiącu (pozostali rzadziej). Zdaniem 36% gimnazjalistów co najmniej raz w miesiącu nauczyciele korzystają z tablic interaktywnych. Warto jednak zaznaczyć, że co piąty uczeń wskazywał, iż w jego szkole w ogóle nie ma takiej możliwości, zaś 29% – że nie miało to ani razu miejsca. Najczęściej nauczyciele pokazują młodzieży filmy związane z tematem lekcji oraz kilka razy w roku przeprowadzają lekcje poza szkołą.

Rysunek 21. Częstotliwość wykorzystywania przez nauczycieli pomocy naukowych na lekcjach



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu pruszkowskiego.

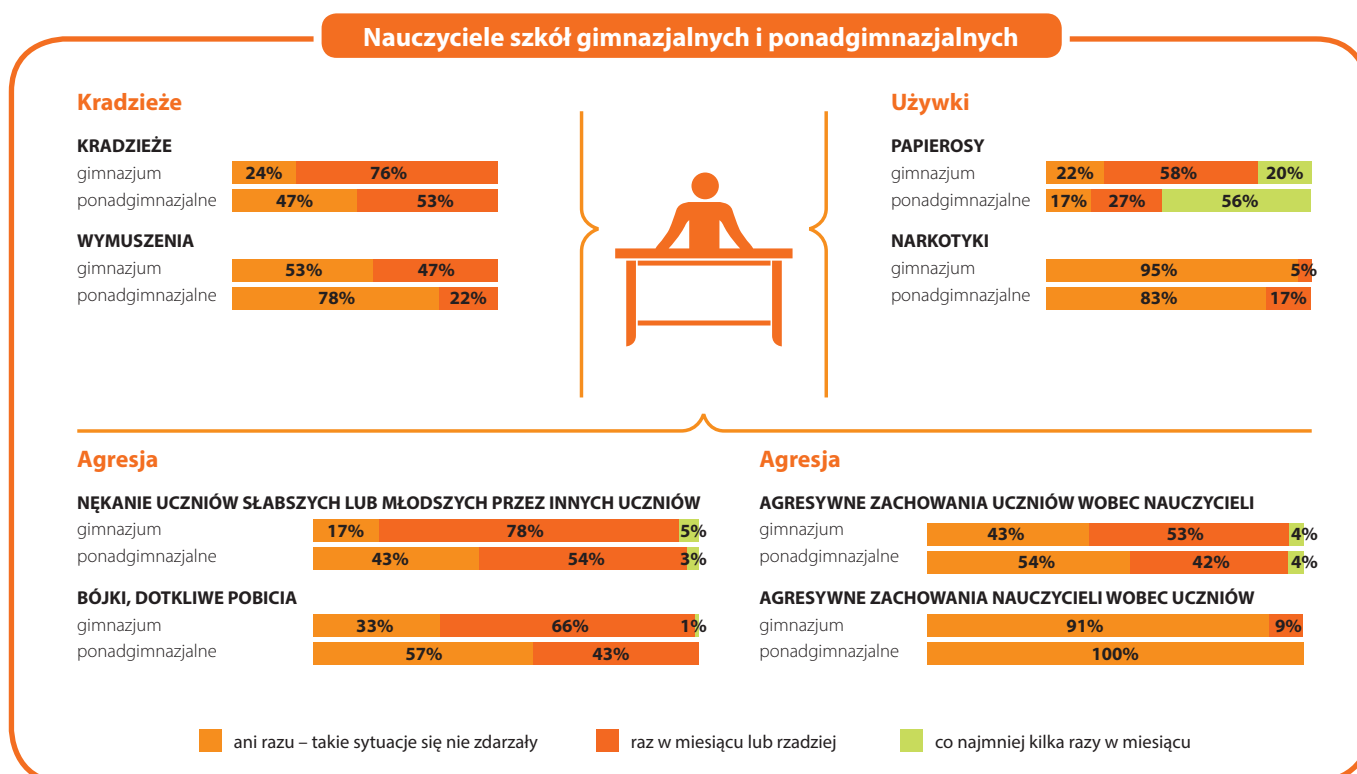
Choć większość uczniów szkół gimnazjalnych z powiatu pruszkowskiego ma możliwość wykonywania doświadczeń na lekcjach, to jednak po ten praktyczny element zajęć sięga się rzadko. Najczęściej uczniowie wykonują na lekcjach doświadczenia do czterech razy w semestrze. Tylko 28% robi to częściej – co najmniej raz w miesiącu. Choć niska liczebność w próbie uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu pruszkowskiego uniemożliwia dokładne wnioskowanie w tym zakresie, to jednak można zauważyć, że rzadziej niż uczniowie gimnazjów deklarowali oni, iż przeprowadzają na lekcjach doświadczenia (46% albo nie ma takiej możliwości, albo zrobiło to co najwyżej raz w roku). Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych również rzadziej korzystają z basenu (84% albo nie ma takiej możliwości, albo zrobiło to co najwyżej raz w roku).

Podczas gdy w powiecie pruszkowskim jakość szkolnej infrastruktury można uznać za satysfakcjonującą, to poziom jej wykorzystania mógłby być wyższy. Szczególnie nikło prezentuje się korzystanie z metod kształcenia wykorzystujących praktyczne zadania, doświadczenia.

5.3. Bezpieczeństwo w szkołach z terenu powiatu

W opinii dyrektorów niezależnie od typu placówki, który reprezentują, priorytetem szkoły jest zapewnienie uczniom maksimum bezpieczeństwa. Zdecydowana większość, bo aż 82% dyrektorów pruszkowskich szkół i przedszkoli, zapewnia, że w budżecie ich placówek znajdują się środki, za pomocą których można o to bezpieczeństwo zadbać. Wydatki na bezpieczeństwo w szkołach zdają się przynosić dobre efekty – najpoważniejsze incydenty, związane z narkotykami lub agresją, zdarzają się stosunkowo rzadko.

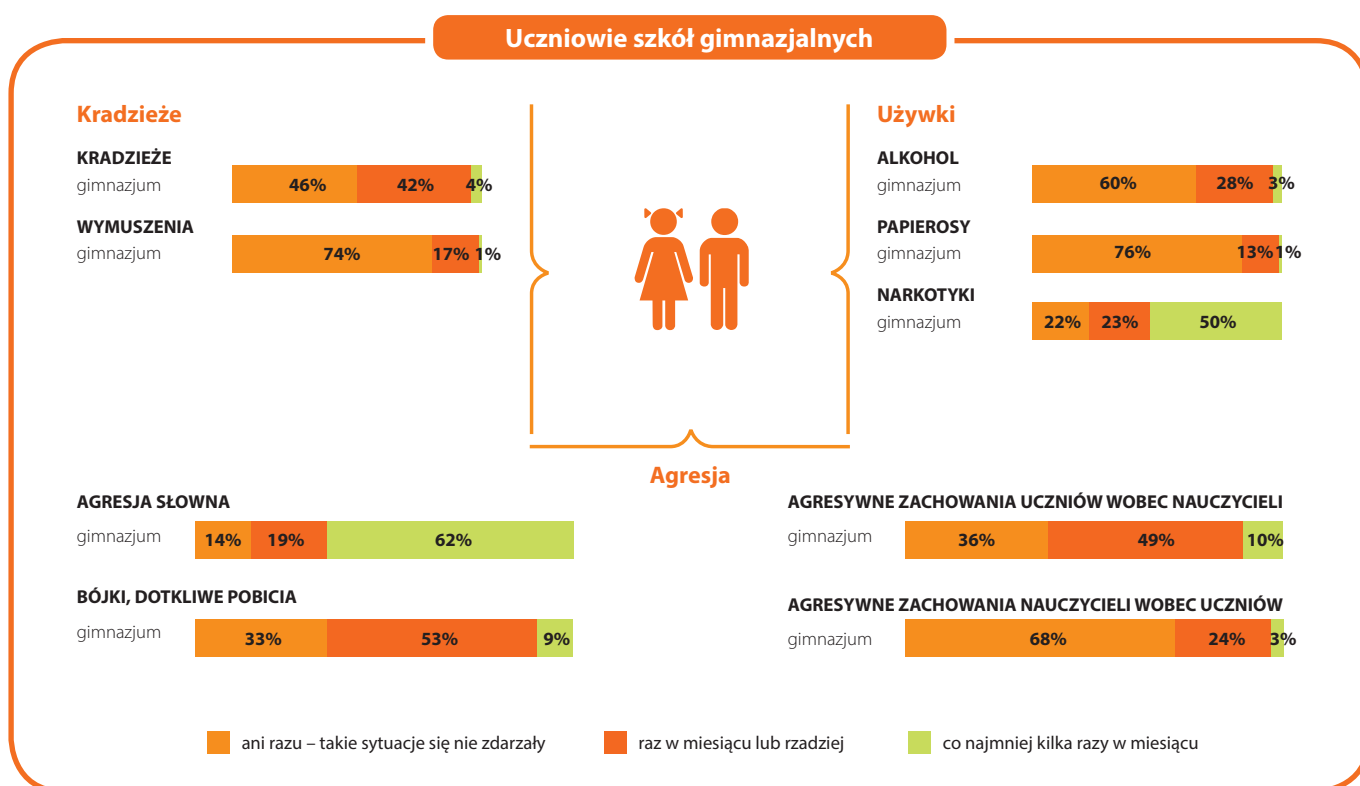
Rysunek 22. Częstotliwość występowania niebezpiecznych zachowań zdaniem nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych



Źródło: Badanie nauczycieli – kwestionariusz nauczyciela, N=113 – nauczyciele gimnazjum, N=56 – nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych.

Powyższy rysunek pokazuje, jak często w opinii nauczycieli występują w ich szkołach zjawiska niebezpieczne. W pruszkowskich szkołach zdaniem nauczycieli raczej rzadko zdarzają się akty przemocy fizycznej czy cielesnej, jak również agresji słownej. Podobnego zdania są badani uczniowie gimnazjów z terenu powiatu – bardzo niewielu uczniów styka się z przemocą na co dzień. Natomiast wśród złych zachowań, z jakimi stykała się młodzież chodząca do gimnazjów na terenie powiatu pruszkowskiego, często pojawia się używanie wulgarnych słów i obrażanie innych osób. 62% gimnazjalistów wskazało, że takie sytuacje miały miejsce w ich placówce co najmniej kilka razy w miesiącu. Częstszym zjawiskiem, dostrzeganym zarówno przez nauczycieli, jak i gimnazjalistów, jest palenie papierosów przez uczniów. Połowa badanych uczniów pruszkowskich gimnazjów styka się z tym problemem co najmniej kilka razy w miesiącu (w tym 34% kilka razy w tygodniu). Zjawisko to nasila się jeszcze bardziej na etapie szkół ponadgimnazjalnych – ponad połowa nauczycieli obserwuje ten problem w swoich szkołach co najmniej kilka razy w miesiącu.

Rysunek 23. Częstotliwość, z jaką uczniowie gimnazjów stykają się z sytuacjami złych zachowań w szkole



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=62 – uczniowie gimnazjów. Uczący się w szkołach na terenie powiatu pruszkowskiego (na rysunku pokazano wybrane kategorie).

Zdaniem uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu pruszkowskiego zachowania agresywne ze strony uczniów nie są często spotykane. Warto jednak pamiętać, że niska liczebność w próbie uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu pruszkowskiego uniemożliwia dokładne wnioskowanie w tym zakresie. Niemniej sięgając do danych z innych powiatów objętych badaniem BECKER można pokazać, iż uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, choć nieco częściej sięgają po używki, to jednak stykają się z zachowaniami stwarzającymi bezpośrednie zagrożenie rzadziej niż gimnazjaliści. Obserwacje te potwierdzają także wyniki innych badań, wskazujące na niższy poziom agresji i przemocy w szkołach ponadgimnazjalnych niż w gimnazjach (Szkoła bez przemocy 2011⁷).

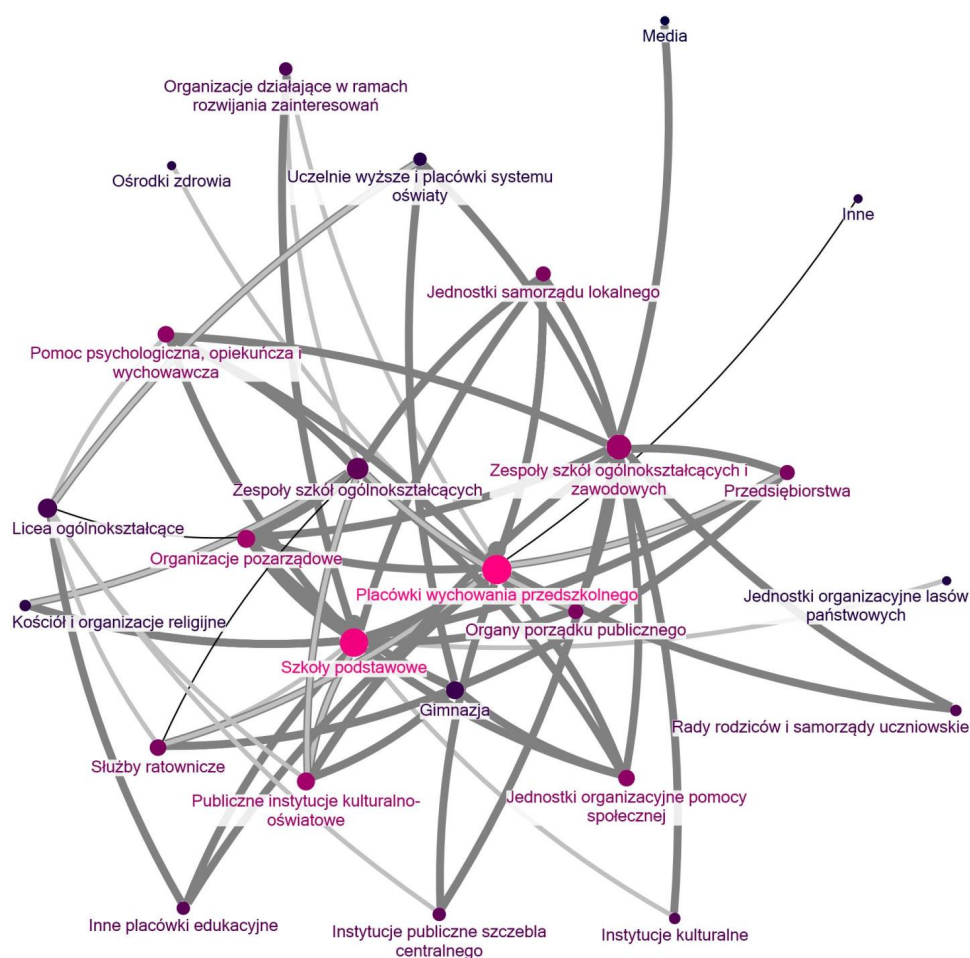
Na koniec warto zwrócić uwagę na dużą zbieżność opinii uczniów i nauczycieli na temat poziomu bezpieczeństwa w szkołach. Należy to uznać za dobrą informację, która może wskazywać, że pedagodzy mają dobrą świadomość zagrożeń, jakie czyhają na ich podopiecznych.

7 Zespół badawczy: Instytut Socjologii UW Agata Komendant-Brodowska, współpraca Anna Giza-Poleszczuk, Anna Baczek-Dombi, Przemoc w szkole. Raport z badań lipiec 2011.

6. KLUCZOWE INSTYTUCJE OTOCZENIA EDUKACYJNEGO ORAZ PRZEDSIĘBIORCY WSPÓŁPRACUJĄCY ZE SZKOŁAMI

Szkoły i przedszkola powiatu pruszkowskiego wspiera w wypełnianiu ich ustawowych i pozaustawowych zadań wiele innych instytucji. Liczba i rodzaj podmiotów, z którymi współpracują szkoły, wydaje się wzrastać wraz ze szczeblami edukacji, przy czym zespoły szkół ogólnokształcących prowadzą współpracę na mniejszą skalę niż zespoły szkół ogólnokształcących i zawodowych. Większą częstotliwością charakteryzuje się współpraca pomiędzy szkołami a JST, organizacjami pozarządowymi, radami rodziców, przedsiębiorcami (w przypadku szkół kształcenia zawodowego) oraz placówkami udzielającymi pomocy psychologiczno-pedagogicznej (zwłaszcza przedszkolom, szkołom podstawowym oraz zespołom szkół ogólnokształcących i zawodowych).

Rysunek 24. Sieć współpracy szkół z podmiotami zewnętrznymi w powiecie pruszkowskim



Wielkość danego węzła na grafie oznacza liczbę połączeń wychodzących. Im większy węzeł, tym większa liczba podmiotów, z którymi wchodzi on w relację; kolor węzła pokazuje odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci. Im cieplejsze kolory węzła, tym większy odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci przebiegającymi przez ten węzeł; grubość linii między węzłami oznacza częstotliwość współpracy. Im grubsza linia, tym częściej dochodzi do współpracy (stale lub okresowo). Linia cienka oznacza, że do współpracy dochodzi rzadziej.

Relacje szkół z otoczeniem obrazuje graf (rysunek 24) powstały w wyniku przeprowadzenia analizy quasi-sieciowej. Została ona wykonana w oparciu o odpowiedzi dyrektorów szkół i placówek pozaszkolnych wskazujących podmioty, instytucje lub osoby, z którymi na przestrzeni ostatniego roku kierowane przez nich szkoły podejmowały współpracę.

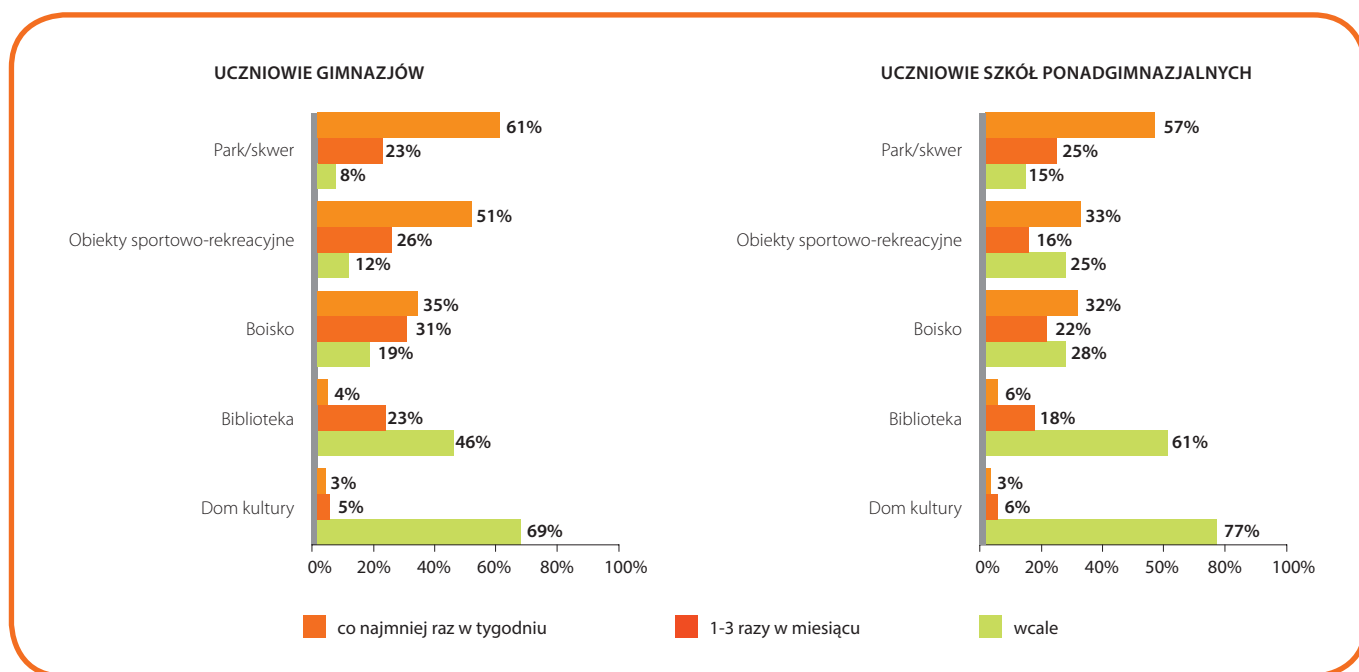
Znaczącą rolę we wspieraniu szkoły w powiecie pruszkowskim odgrywają publiczne placówki kulturalno-oświatowe. Niektórzy dyrektorzy tych placówek starają się rozszerzać i uatrakcyjnić swoją ofertę, stwarzając wychowankom możliwość prezentacji osiągnięć poza placówką. Poniższe cytaty ilustrują przykłady takich działań.

Chciałam grupę teatralną wysłać do Lwowa. (...) Znalazły się jakieś małe pieniądze. Resztę dołożyła Rada Rodziców. Ci, co wyjechali, dołożyli po 100 zł. Można, tylko trzeba chcieć. Ja myślę, że można, jak się chce. (Przedstawiciel instytucji otoczenia)

(...) mamy różne pomysły, np. reading Fridays. Czyli chodzenie naszych lektorów do bibliotek szkolnych i czytanie tam wszystkim dzieciom chętnym książek po angielsku. (Przedstawiciel instytucji otoczenia)

Jednak objęta badaniem młodzież gimnazjalna zamieszkująca w powiecie pruszkowskim relatywnie rzadko (w porównaniu z innymi miejscami publicznymi) spędza wolny czas w obiektach związanych z edukacją. Najczęściej są to obiekty sportowe lub rekreacyjne, gdzie co najmniej raz w tygodniu bywa 43% gimnazjalistów. Znacznie rzadziej są to biblioteki (23% bywa tam 1–3 razy w miesiącu, zaś tylko 4% co najmniej raz w tygodniu, a 46% nie robi tego wcale), czy też domy kultury (69% nie robi tego wcale). Najczęściej młodzież gimnazjalna przebywa w parkach, na podwórkach i boiskach.

Rysunek 25. Częstotliwość odwiedzania przez młodzież miejsc publicznych, instytucji, obiektów



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=67 – uczniowie gimnazjów, N=69 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.

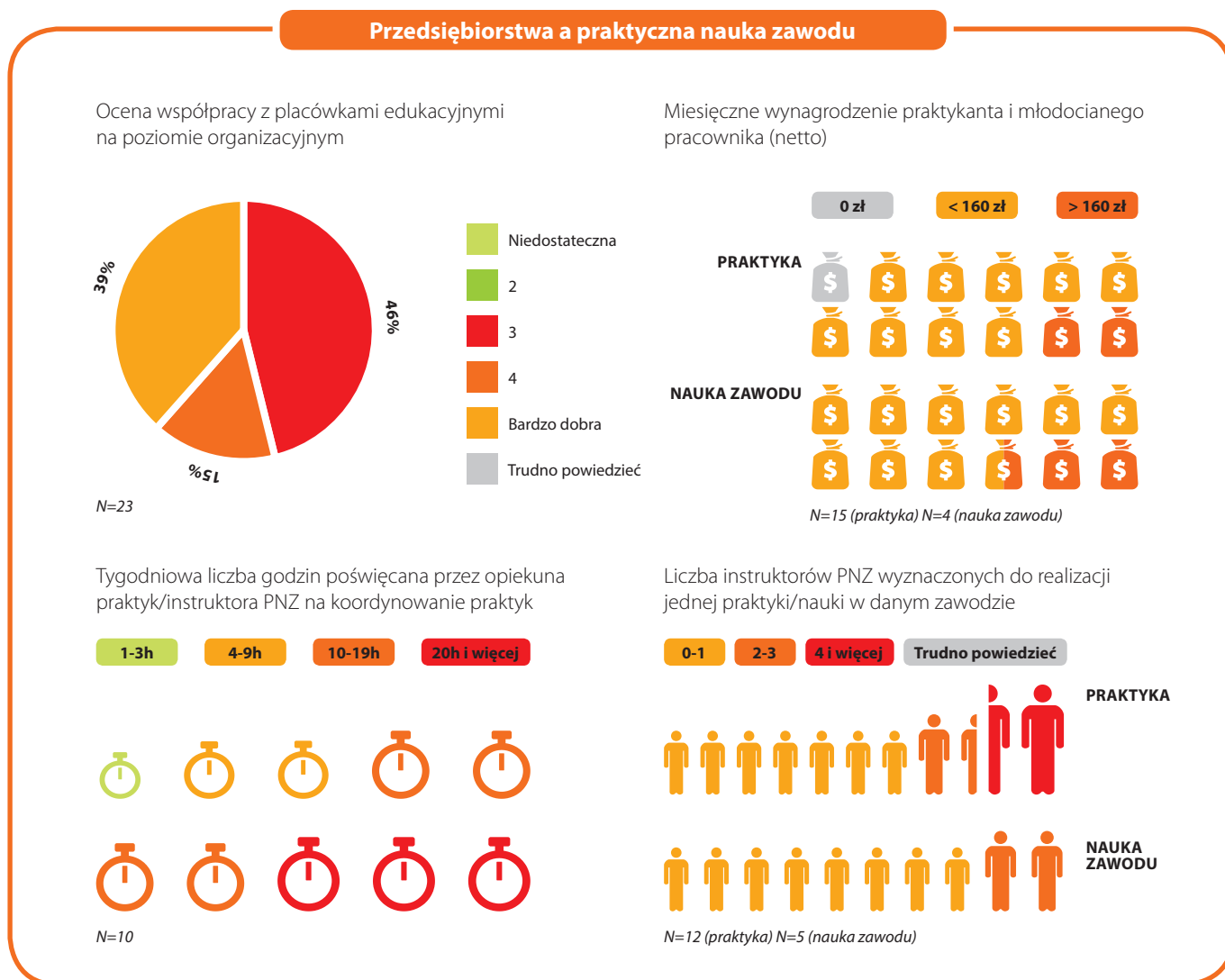
Młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych nieco rzadziej niż gimnazjaliści odwiedza obiekty sportowo-rekreacyjne (co najmniej raz w tygodniu bywa tam 33% uczniów szkół ponadgimnazjalnych, ale w ogóle nie odwiedza ich 25% z nich) oraz domy kultury (wcale nie odwiedza ich 77%). Częściej natomiast grupa ta korzysta z bibliotek (18% odwiedza je 1–3 razy w miesiącu, zaś 6% co najmniej raz w tygodniu, wcale do bibliotek nie chodzi 46%).

Podmiotami podejmującymi współpracę ze szkołami są również przedsiębiorstwa. Korzyści z odbywania praktyk w zakładach pracy wydają się odnosić uczniowie i pruszkowskie szkoły, które nie mają możliwości organizowania praktycznej nauki zawodu na swoim terenie. Przedsiębiorcy pełnią kluczową rolę we wspomaganiu kształcenia zawodowego. Szkoły zawodowe oraz placówki CKU/CKP w powiecie pruszkowskim są słabo wyposażone w sprzęt potrzebny do nauki zawodu i tym cenniejsze jest wsparcie przedsiębiorców w postaci udostępniania przez nich infrastruktury na potrzeby nauki (w trybie praktyk czy szkoleń). Badani dyrektorzy szkół deklarują, że współpraca przedsiębiorstw z ich placówkami przybiera formę wsparcia materialnego – przedsiębiorcy wzbogacają bazę szkolną w materiały dydaktyczne, dostarczają pracownikom wyposażenia (80%), organizują lub współorganizują wycieczki dydaktyczne dla uczniów (20%). Pojedyncze przedsiębiorstwa oferują także staże i kursy dla uczniów oraz nauczycieli.

Bilans kosztów i korzyści wynikających z przyjęcia praktykantów bywa dla przedsiębiorców niejednoznaczny. Praktykanci i stażyści często stanowią realne wsparcie w działaniach firmy, nierzadko znajdują w niej również zatrudnienie – praktyki okazują się skutecznym kanałem rekrutacji. Z drugiej strony przedsiębiorcy przyjmujący uczniów na praktyki zawodowe ponoszą koszty odzieży ochronnej i roboczej, a także zużycia materiałów i narzędzi wykorzystywanych przez praktykantów. Praktykanci, uczniowie szkół zawodowych, najczęściej otrzymują wynagrodzenie za pracę – przeważnie wynosi ono do 160 zł. W tej samej kwocie mieści się zazwyczaj wynagrodzenie młodocianych pracowników. Jednak najistotniejszym kosztem po stronie przedsiębiorcy jest czas pracy głównego opiekuna praktyk i instruktorów praktycznej nauki zawodu (tygodniowa liczba godzin poświęcana przez opiekuna praktyk/instruktora praktycznej nauki zawodu to 10–19 godzin).

Rysunek 26.

Ocena współpracy ze szkołami w ramach realizacji praktycznej nauki zawodu i koszty jej organizacji ponoszone przez przedsiębiorstwa



Źródło: Badanie przedsiębiorców, kwestionariusz głównego koordynatora praktycznej nauki zawodu.

Poza wspomnianymi kosztami przedsiębiorcy wskazują na ryzyko uszkodzenia maszyn lub urządzeń, mało efektywne wykorzystanie materiałów lub surowców, a w niektórych wypadkach na możliwość utraty klienta zniechęconego źle wykonaną przez praktykanta usługą. Mimo tego badani przedsiębiorcy są gotowi współuczestniczyć w edukacji zawodowej młodzieży z powiatu pruszkowskiego. W ciągu ostatnich dwóch lat umożliwili uczniom zrealizowanie praktyk zawodowych (77%), stworzyli także możliwości nauki zawodu przez młodocianych pracowników (69%) czy odbywania przez uczniów zajęć praktycznych (69%). Branżą, w której uczniowie z powiatu pruszkowskiego najczęściej odbywali praktykę, był handel i usługi, rzadziej były to budownictwo, rolnictwo i transport.

7. RODZINY UCZNIÓW Z POWIATU PRUSZKOWSKIEGO – ZASOBNOŚĆ GOSPODARSTW, CHARAKTERYSTYKA RODZICÓW, CZAS POŚWIĘCANY NA EDUKACJĘ

Badanie BECKER swoim zasięgiem objęło także rodziny i gospodarstwa domowe uczniów. To gospodarstwo domowe jest bowiem kluczowym podmiotem prywatnym ponoszącym nakłady na edukację – zarówno nakłady finansowe, jak i nakłady czasu. Nakłady te są zaś związane z zasobami gospodarstwa, również tymi niematerialnymi, jak np. kapitał kulturowy czy społeczny.

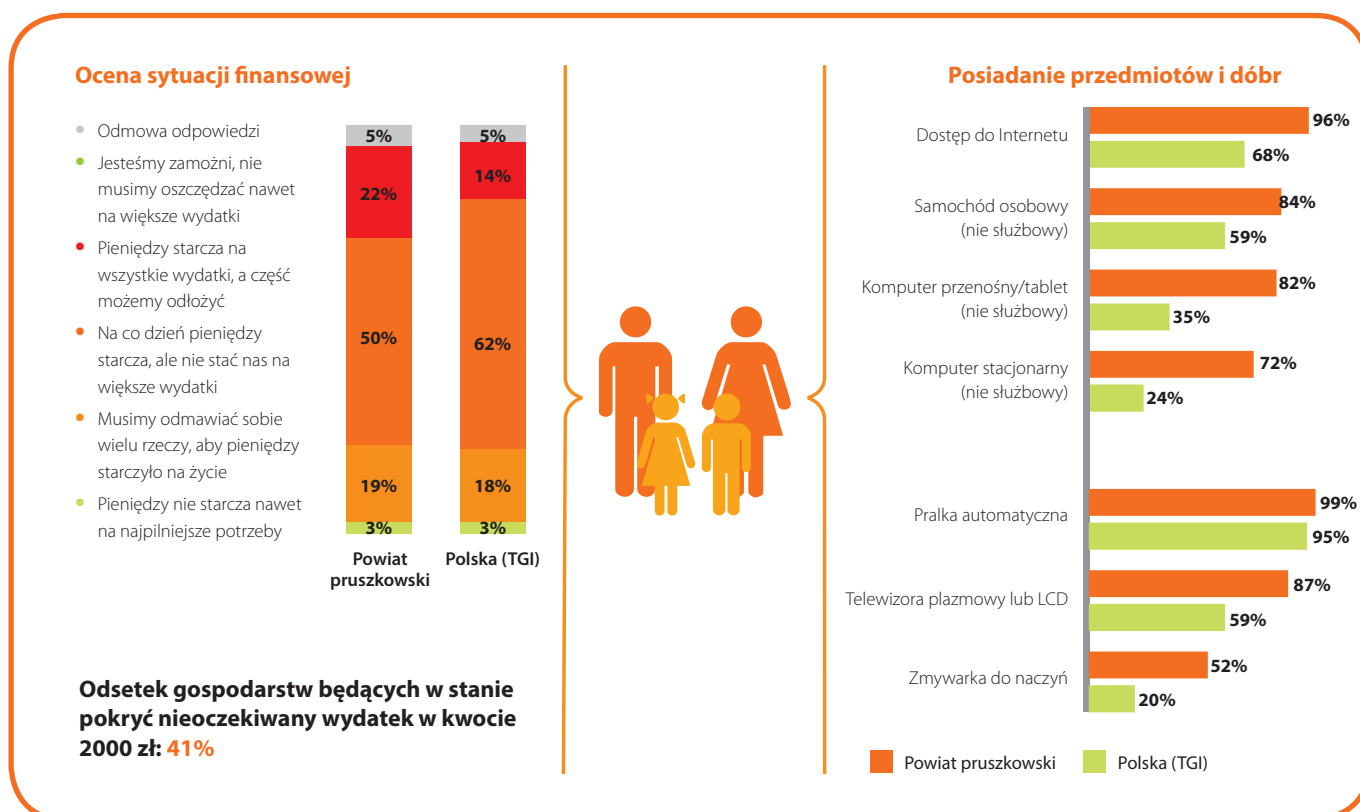
W kolejnych trzech rozdziałach omówione zostaną wybrane aspekty zasobów i nakładów gospodarstw domowych na edukację, a także motywacje i aspiracje, jakimi kierują się rodzice i uczniowie z powiatu pruszkowskiego.

7.1. Sytuacja materialna gospodarstw

Rodziny z dziećmi w wieku szkolnym i przedszkolnym w powiecie pruszkowskim są dobrze sytuowane w porównaniu do rodzin z innymi badanymi przez nas miejsc. Przeciętny miesięczny dochód netto gospodarstw domowych osiągnął wartość 4846 zł (w większości pozostałych powiatów oscylował wokół 3000 zł). W powiecie występują jednak spore nierówności, na dodatek większe niż w pozostałych badanych miejscach. Z jednej strony więcej jest rodzin, które deklarują swoją sytuację materialną jako dobrą, z drugiej – więcej jest też rodzin, które mówią, że ich sytuacja materialna jest trudna.

Gospodarstwa domowe w powiecie pruszkowskim są lepiej wyposażone w dobra trwałego użytku niż ogół gospodarstw w Polsce oraz w pozostałych badanych powiatach. Dotyczy to również wyposażenia przydatnego w rodzinach posiadających dzieci – np. samochód osobowy ma 84% badanych gospodarstw, komputer stacjonarny – 72%, komputer przenośny – 82%, a dostęp do Internetu – 95% (por. rys. 27).

Rysunek 27. Charakterystyka sytuacji materialnej gospodarstw domowych



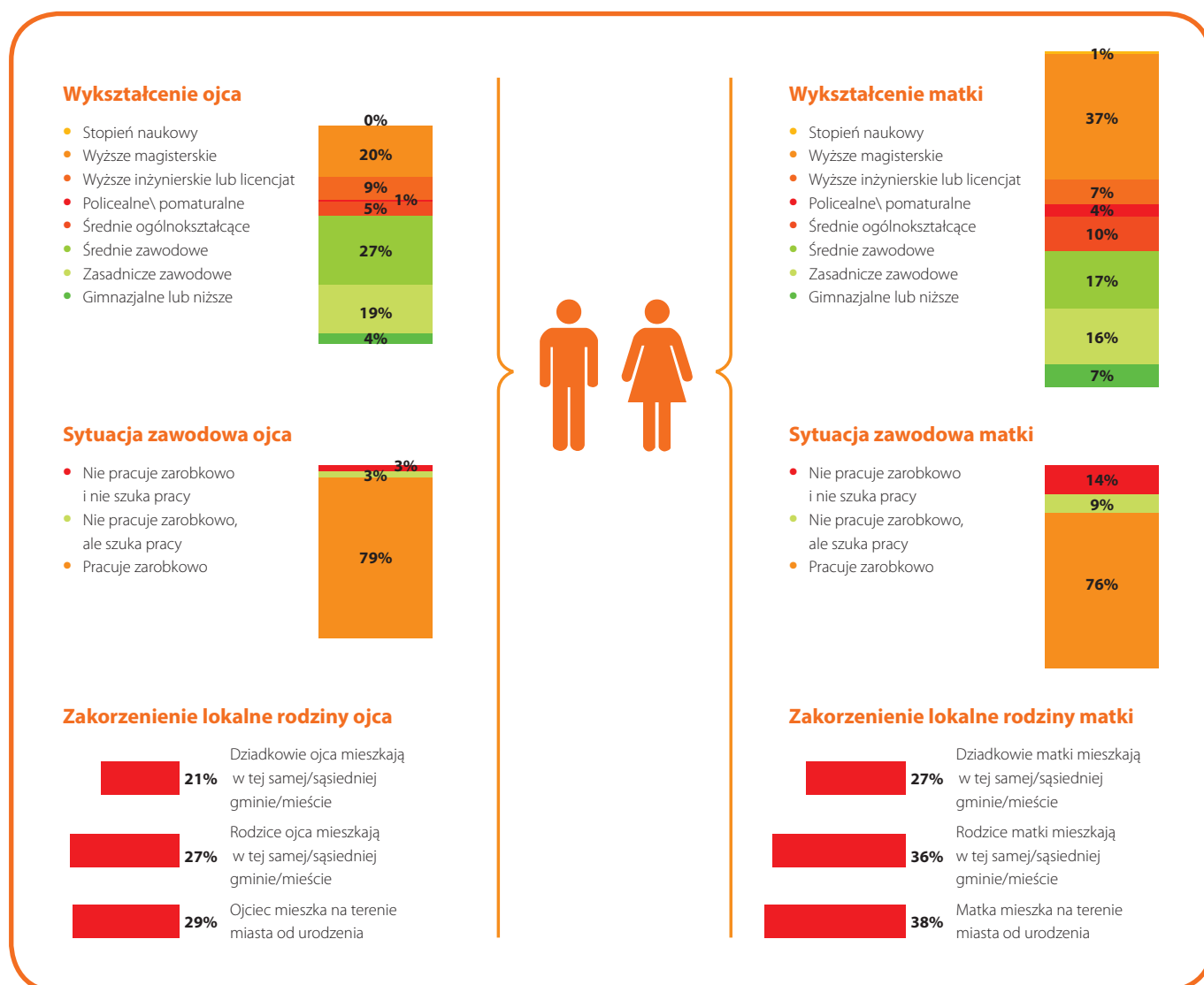
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzice/opiekunowie, N=615 – liczba gospodarstw domowych; TGI (Target Group Index) – badanie ciągle prowadzone przez Instytut Millward Brown na ogólnopolskich reprezentatywnych próbach Polaków, wyniki z okresu 04.2013–03.2014. Wielkość próby N=6 899 – gospodarstwa domowe z dziećmi w wieku 3–19 lat.

7.2. Charakterystyka rodziców

To, jacy są rodzice w powiecie pruszkowskim i jak funkcjonują ich rodziny, również na polu edukacji, w dużej mierze wynika z bliskości dużego ośrodka miejskiego. Podobnie jak znaczna część mieszkańców powiatu, również rodzice objętych badaniem dzieci najczęściej nie pochodzą z terenu zamieszkiwanej przez nich obecnie gminy. Zmiana miejsca zamieszkania oznacza często konieczność zakorzenienia się w nowej społeczności i budowania od początku więzi społecznych. Jednak dobra komunikacja z metropolią może niwelować te niedogodności.

Rodzice w powiecie pruszkowskim są dobrze wykształceni w porównaniu do rodziców z innych objętych badaniem powiatów. Powiat wyróżnia się także pod względem aktywności zawodowej matek – jest wyższa nawet niż w Poznaniu czy Świnoujściu. W większości rodzin oboje rodzice pracują zawodowo.

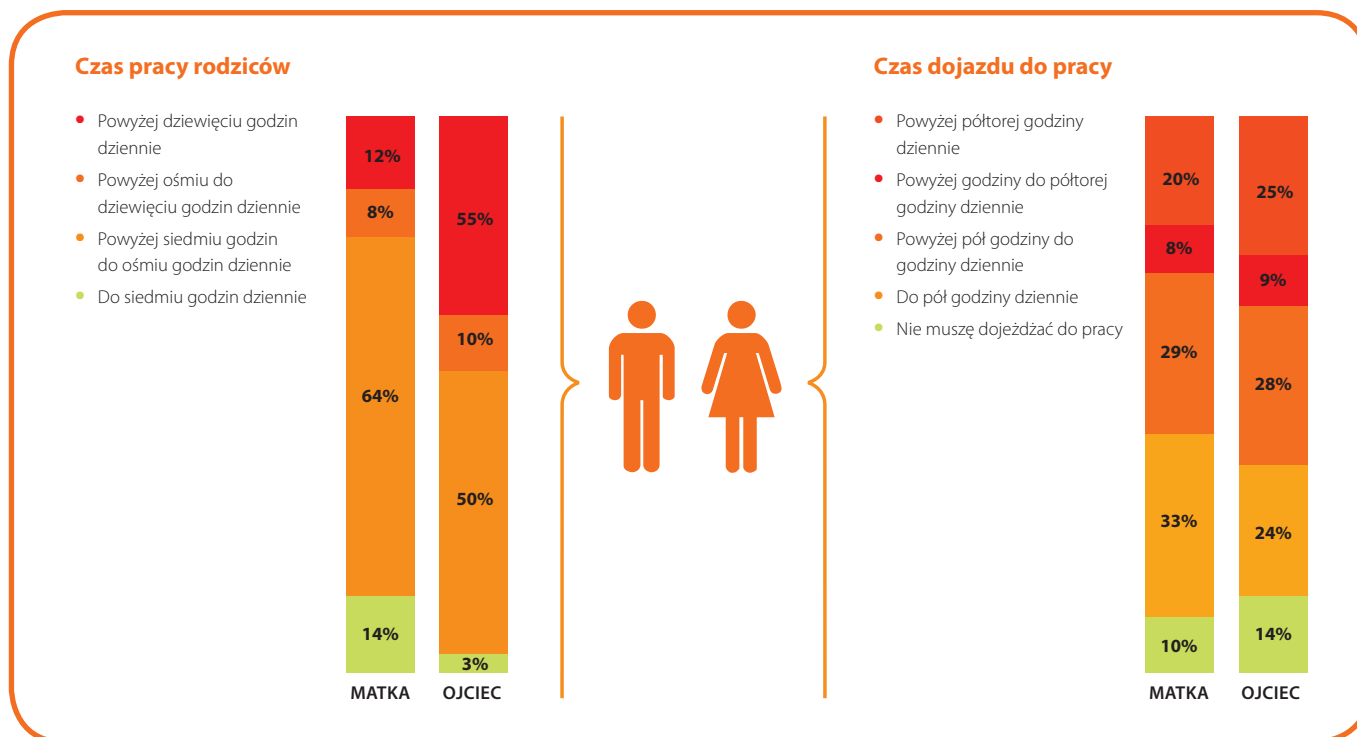
Rysunek 28. Charakterystyka rodziców/opiekunów pod względem wykształcenia, sytuacji zawodowej i zakorzenienia lokalnego rodziny



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=615 – liczba gospodarstw domowych. Uwaga: Procenty nie sumują się do 100%, ponieważ podstawą procentowania jest liczba gospodarstw domowych, a w niektórych gospodarstwach domowych nie było matki bądź ojca.

W powiecie pruszkowskim widoczne jest typowe dla aglomeracji miejskiej przeciążenie rodziców pracą zawodową, mierzone długością czasu pracy i dojazdami (rys. 29). Większość pracujących matek ma standardowy pięciodniowy tydzień pracy (80%), a na pracę zawodową w dniu roboczym poświęca średnio około 7 godzin 50 minut. Ojcowie pracują zdecydowanie dłużej (około 8 godzin 50 minut), a ponadto rzadziej pracują w standardowym pięciodniowym tygodniu pracy.

Rysunek 29. Charakterystyka pracy rodziców



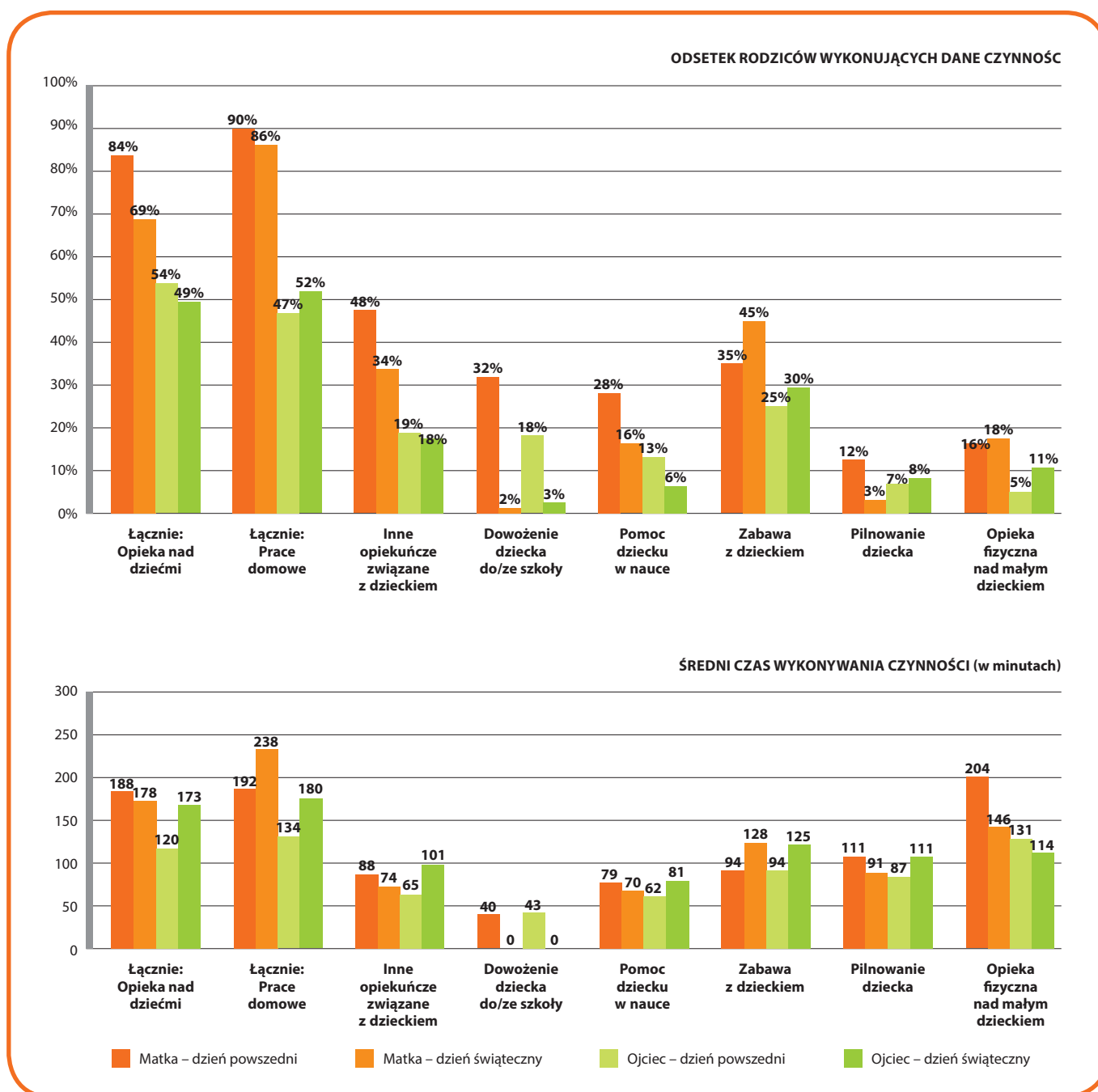
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=469 – matki pracujące, N=485 – ojcowie pracujący.

7.3. Czas poświęcony przez rodziców i dzieci na edukację

Badanie przebiegu dnia poprzedniego (DAR) w ramach badania BECKER pokazuje także, że zarówno opieka nad dziećmi (w tym pomoc w nauce), jak i prace domowe zdecydowanie częściej spoczywają na matkach niż na ojcach (rys. 30). Niemal wszystkie matki dzieci w wieku 3–12 lat zajmują się w tygodniu pracami domowymi, zakupami itp., co zajmuje im przeciętnie nieco ponad 3 godziny dziennie. Podczas gdy podobne obowiązki wypełnia niespełna połowa ojców, poświęcając na nie średnio 2 godziny dziennie. Opieka nad dzieckiem, i to zarówno w dni powszednie, jak i weekendowe, również jest domeną matek, natomiast ojcowie zaledwie nieco ponad połowę gospodarstw opiekują się w tygodniu dziećmi, a z 49% w ciągu weekendu. Niemniej należy tu zwrócić uwagę, że w weekendy czas poświęcony dziecku przez matki i ojców ulega wydłużeniu.

Tak w ciągu tygodnia, jak i w weekendy kobiety zdecydowanie częściej poświęcają czas na pomoc dziecku w nauce. Przeciętny czas przeznaczony na tę czynność przez każde z rodziców jest jednak dosyć zbliżony i waha się pomiędzy 70 a 80 minut dziennie, niezależnie od dnia. Jednocześnie czas poświęcony przez nich na pomoc dziecku w nauce jest dosyć krótki w porównaniu z innymi czynnościami związanymi z opieką nad dziećmi.

Rysunek 30. Sposoby spędzania czasu z dzieckiem – odsetek rodziców wykonujących daną czynność oraz średni czas jej poświęcany w minutach. Rodzice dzieci w wieku 3–12 lat⁸



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla rodzica dziecka 3–12 lat, N=176 – liczba gospodarstw domowych.

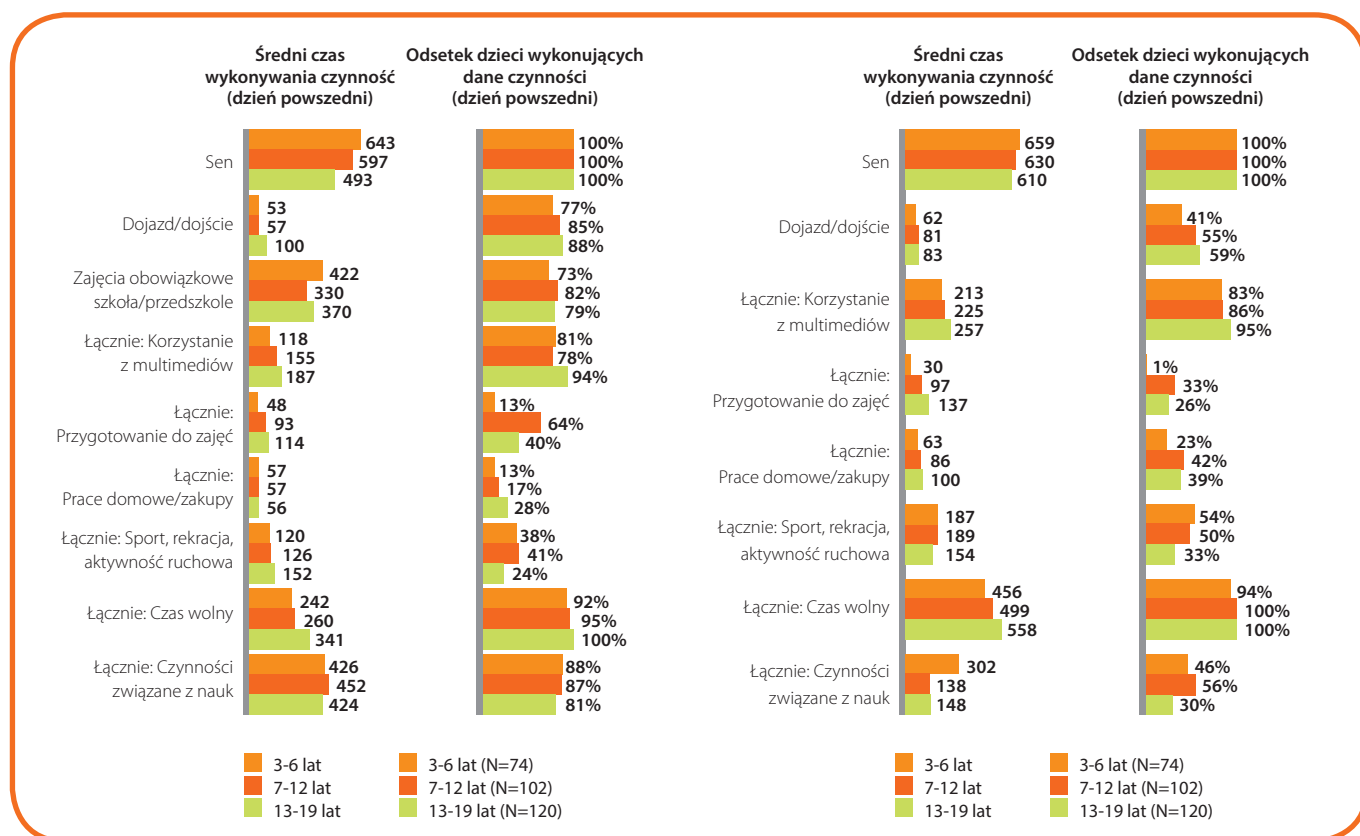
⁸ Czas łączny poświęcany na daną kategorię czynności, np. „opieka nad dziećmi”, nie jest równy sumie czasu spędzanego na poszczególnych czynnościach z tej kategorii. Spowodowane jest to ograniczeniami matematycznymi. Każda z pojedynczych czynności była wykonywana przez różną liczbę badanych – dla niektórych czas ten był większy od zera (gdy wykonywali daną czynność), dla innych wynosił zero (gdy danej czynności nie wykonywali). Gdyby uwzględnić wartości zerowe przy liczeniu średniego czasu poświęconego danej czynności, wówczas ta średnia byłaby bardzo mała dla czynności wykonywanych przez mały odsetek badanych (bardzo duży odsetek zer pochodzących od osób, które nie wykonywały danej czynności, zaniżyłby średnią i zataił rzeczywisty obraz). Dlatego też w tabeli podany został odsetek osób wykonujących daną czynność oraz średni czas spędzony na tej czynności już wyłącznie wśród osób ją wykonujących.

Tymczasem, aby uzyskać czas poświęcony całej kategorii czynności, czas poświęcony poszczególnym czynnościom został zsumowany na poziomie pojedynczego respondenta (każdy z respondentów mógł mieć nieco inny zestaw wykonywanych w ramach tej kategorii czynności – np. jedna osoba mogła wyłącznie dowozić dziecko do szkoły, a inna bawić się z dzieckiem i pomagać mu w nauce, jednak dla każdej z tych osób można obliczyć w sumie, ile czasu na te czynności poświęcił), a następnie uśrednieniu poddana została dopiero ta suma pochodząca od wszystkich respondentów, którzy wykonali przynajmniej jedną czynność z danej kategorii.

Wyniki badań DAR wskazują też, że w ciągu tygodnia dzieci spędzają czas przede wszystkim na czynnościach związanych z nauką. W badanym przez nas dniu roboczym 80% dzieci było w szkole bądź poświęcało czas na naukę (absencja była spowodowana głównie zwolnieniem z powodu choroby lub innymi nietypowymi wydarzeniami) i średnio czynności te zajmowały im 7 godzin dziennie. Nieco więcej czasu na naukę i zajęcia w szkole poświęcają dzieci w wieku 7–12 lat – średnio 7,5 godzin dziennie, ale najdłużej w placówkach zostają przedszkolaki. Uczniowie szkół na zajęciach obowiązkowych spędzają pomiędzy 5,5 a 6 godzin, co wskazuje, że średnio nauka poza szkołą zajmuje im od 1 do 1,5 godziny dziennie.

Niezależnie od wieku dzieci dysponują w ciągu dnia około 4 godzinami czasu wolnego, w którym oglądają TV, korzystają z komputera, odpoczywają, czytają, w tym również około 2 godziny dziennie spędzają na zabawach ruchowych i sportowych. Co ciekawe, dzieci z powiatu pruszkowskiego śpią krócej niż ich rówieśnicy z innych powiatów, co prawdopodobnie jest związane m.in. z koniecznością dojechania do placówki edukacyjnej (czas dojazdu/dojścia jest dłuższy niż w mieście).

Rysunek 31. Przebieg dnia dziecka – średni czas wykonywania danych czynności (w minutach)⁹ oraz odsetek dzieci wykonujących daną czynność w dni weekendowe i powszednie



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla dziecka 3–12 lat oraz dla dziecka 13–19 lat.*

W dniach świątecznych proporcje między nauką a rekreacją ulegają odwróceniu. Dzieci w wieku 3–12 lat spędzają przeciętnie blisko godzinę więcej na aktywności ruchowej (rys. 31). Blisko dwukrotnie wzrasta również w każdej z grup wiekowych ilość czasu wolnego. Dzieci śpią dłużej niż w dniu powszednim. Nadal jednak wykonują czynności związane z nauką oraz przygotowaniem do lekcji.

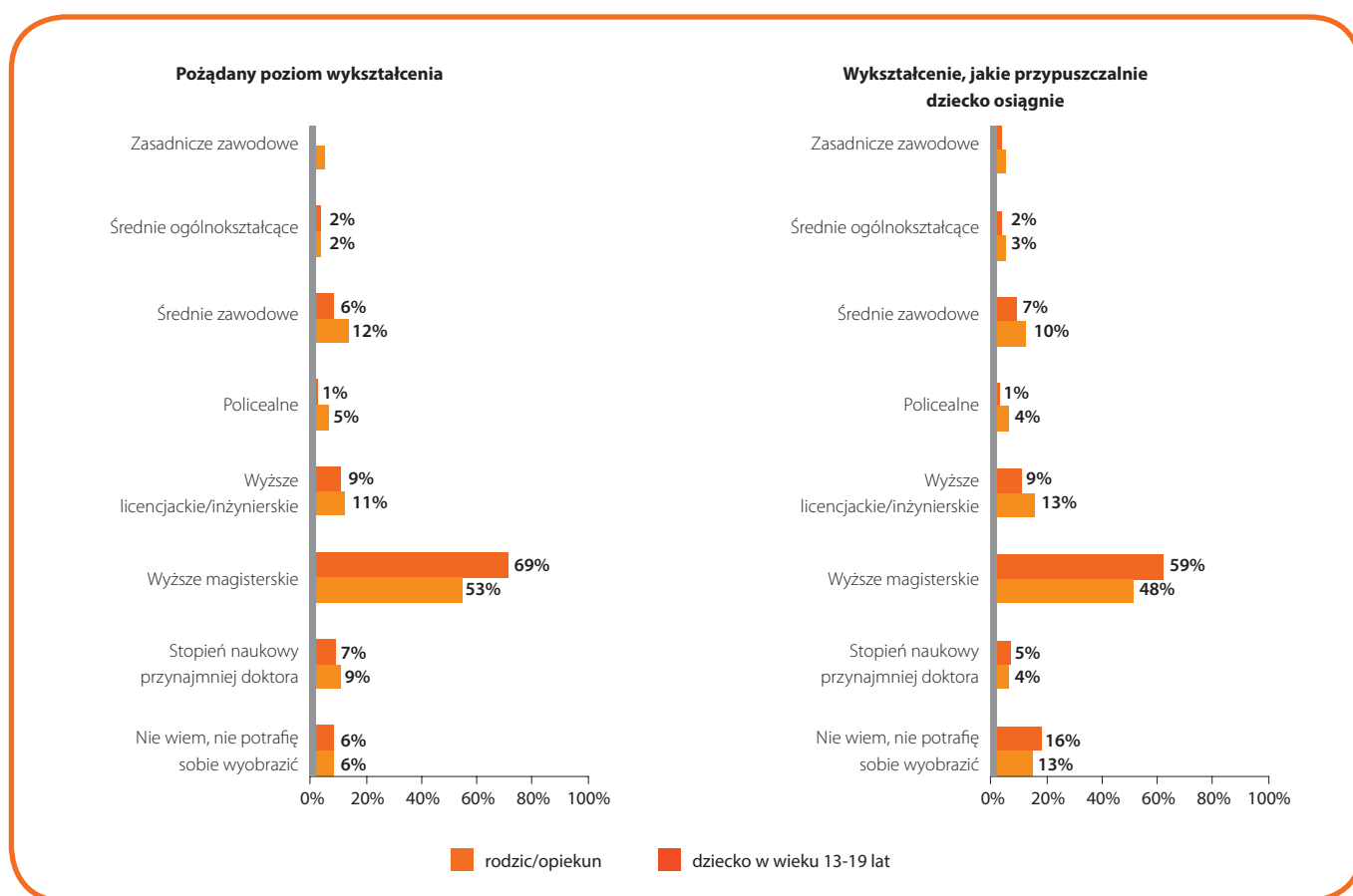
9 Czas łączny poświęcany na daną kategorię czynności – por. wyjaśnienie we wcześniejszym rysunku dotyczącym czasu rodziców.

8. ASPIRACJE EDUKACYJNE RODZICÓW I UCZNIÓW

Rodzice w powiecie pruszkowskim przodują również pod względem aspiracji dotyczących edukacji dzieci. Dla swoich dzieci wybierają ścieżkę ogólnokształcącą lub zawodową zakończoną maturą, a następnie kontynuowanie nauki na wyższej uczelni. Aż 85% rodziców chciałoby, aby ich dziecko osiągnęło wykształcenie co najmniej licencjackie/inżynierskie – to najwyższy odsetek na tle pozostałych badanych powiatów.

Młodzież podziela aspiracje swoich rodziców i są one również jednymi z najwyższych wśród badanych powiatów. Jedynie 14% z nich przypuszcza, że uzyska wykształcenie niższe, niż by chciało.

Rysunek 32. Opinie rodziców/opiekunów oraz samych dzieci w wieku 13–19 lat na temat przyszłego wykształcenia dziecka



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=615 – liczba gospodarstw domowych; kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=245 – liczba dzieci w wieku 13–19 lat.*

Rodzice i młodzież są wyraźnie nastawieni na wyższe wykształcenie. Przejawia się to również w wyrażanych przez nich opiniach, że wyższe wykształcenie jest konieczne do osiągnięcia sukcesu zawodowego i wysokich dochodów. Rodzice w powiecie pruszkowskim przywiązują dużą wagę do ocen swojego dziecka. A sama młodzież – dużą wagę do wyników egzaminów zewnętrznych. W porównaniu do innych powiatów zainteresowanie kształceniem zawodowym lub policealnym jest najniższe

zarówno wśród rodziców, jak i młodzieży. Jednak młodzież nieco chętniej patrzy na taki rodzaj edukacji niż ich rodzice. Według nich daje on zawód, praktykę zawodową oraz pozwala na wcześniejsze podjęcie pracy i usamodzielnienie się. Jednocześnie należy zaznaczyć, że młodzież z powiatu pruszkowskiego w zdecydowanie mniejszym stopniu pragnie szybkiego usamodzielnienia się, niż ma to miejsce w innych powiatach. Im lepsza sytuacja materialna rodziny oraz im wyższe wykształcenie rodziców, tym rzadziej dzieci deklarują takie chęci.

Edukacja w opiniach pruszkowskich rodziców jest bardzo ważna. Są przekonani o konieczności pobierania korepetycji i uczestniczenia w zajęciach dodatkowych. Większość uważa, że dziecko, aby dostać się do dobrej szkoły, powinno korzystać z takich rozwiązań. Charakterystyczny dla powiatu pruszkowskiego jest wpływ, jaki rodzice mają na decyzje o ścieżce kształcenia dziecka. Generalnie im starsze dziecko, tym więcej ma do powiedzenia w sprawach własnej edukacji i wyboru szkoły.

W rodzinach powiatu pruszkowskiego ta decyzyjność młodego człowieka jest jednak najbardziej ograniczona w porównaniu do innych badanych powiatów, w tym także ośrodków miejskich.

8.1. Zajęcia dodatkowe

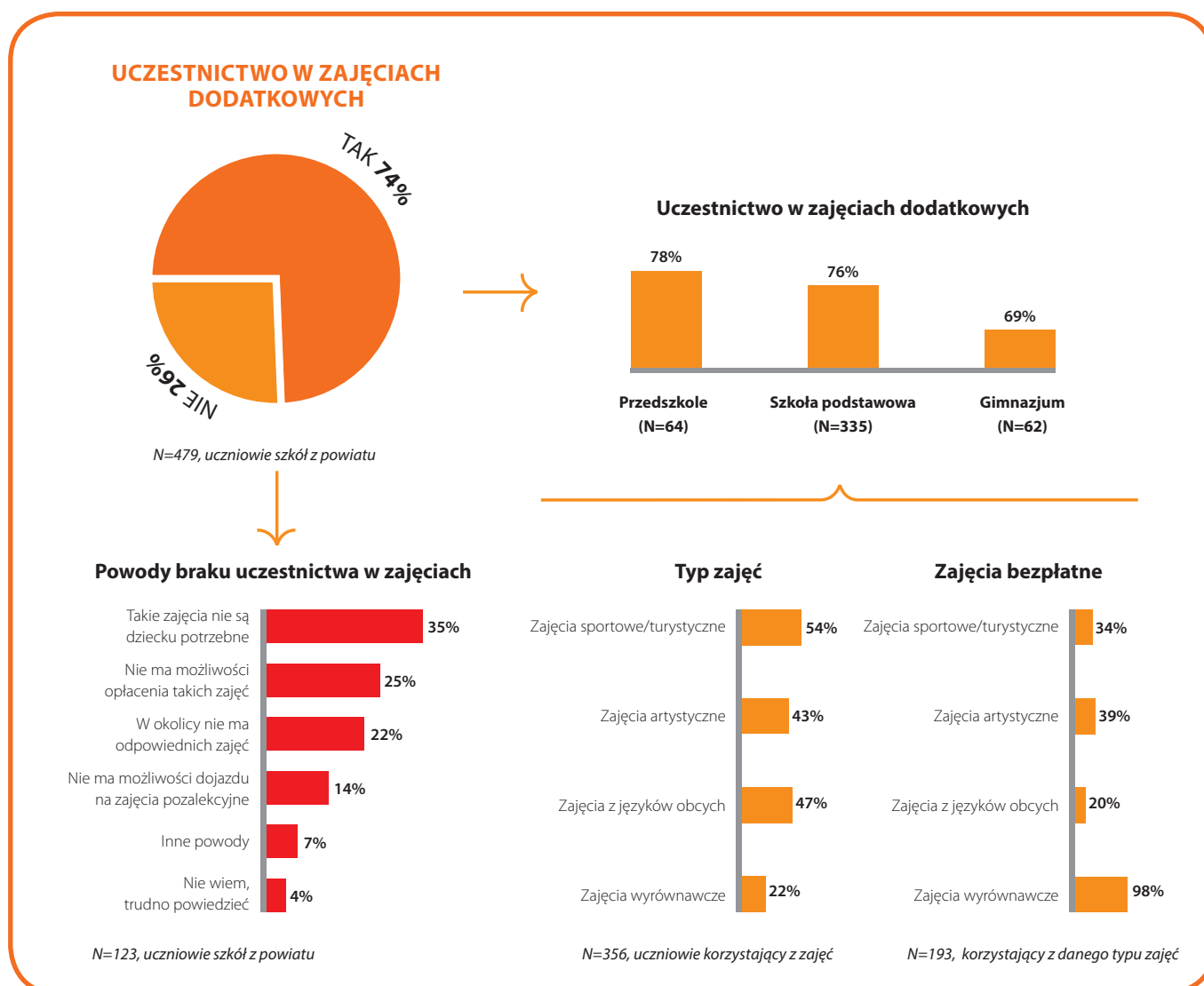
Odzwiedleniem wysokich aspiracji edukacyjnych w powiecie pruszkowskim jest przykładanie przez rodziców z powiatu dużej wagi do korzystania przez dzieci z zajęć dodatkowych. Te opinie znajdują potwierdzenie w zebranych danych.

Jak wskazują informacje, które przedstawia rys. 33, większość dzieci uczestniczy w zajęciach dodatkowych, i to niezależnie od tego, czy dziecko uczęszcza do placówki na terenie powiatu, czy poza nim. Przy tym zdecydowanie częściej w zajęciach uczestniczą dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych – co zdaniem rodziców biorących udział w badaniach jakościowych jest wynikiem tego, że oferta dla dzieci ze szkół ponadpodstawowych jest ograniczona i mało różnorodna, a zajęcia nie są prowadzone w atrakcyjny dla dzieci sposób. W ocenie rodziców gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne w powiecie pruszkowskim ograniczają swoją ofertę przede wszystkim do zajęć wyrównawczych oraz SKS-ów. Badanie jakościowe rodzin wskazuje także, że ilość miejsc na zajęciach dofinansowanych jest często zbyt mała w stosunku do oczekiwań rodziców, a także zdarza się, że stosowane przez nauczycieli kryteria selekcji uczniów ocenia się jako nieobiektywne.

Dane ilościowe wskazują, że dzieci z placówek na terenie powiatu pruszkowskiego najczęściej uczestniczą w zajęciach sportowych/turystycznych, językowych oraz artystycznych, choć dla ponad połowy uczestniczących w nich dzieci są to zajęcia odpłatne. Zajęcia takie odbywają się najczęściej w szkole, ale jako lokalizację podawano również (choć rzadziej) dom kultury lub miejski/gminny ośrodek sportowy. Na zajęcia wyrównawcze i kółka przedmiotowe uczęszcza już nieco mniej – odpowiednio 22% i 13% dzieci, ale zajęcia te są w większości bezpłatne i organizowane na terenie szkoły.

Ponad 26% dzieci nie uczestniczyło w żadnych zajęciach dodatkowych, bo jak twierdziła większość rodziców niekorzystających z oferty zajęć pozalekcyjnych, nie są one dziecku potrzebne. Wedle deklaracji zaledwie jednej czwartej rodziców nie mają oni możliwości opłacenia zajęć pozalekcyjnych. Na podłoże ekonomiczne nieuczestniczenia w zajęciach dodatkowych wskazuje też fakt, iż rzadziej na takie zajęcia chodzą dzieci z gospodarstw, w których rodzice są gorzej wykształceni lub znajdują się w trudnej sytuacji materialnej.

Rysunek 33. Uczestnictwo w zajęciach dodatkowych w powiecie pruszkowskim



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono dzieci, które uczęszczają do placówek edukacyjnych na terenie powiatu.

Tymczasem większość dyrektorów placówek edukacyjnych objętych badaniem uważa ofertę zajęć ponadprogramowych placówek za wystarczającą. Niemniej wraz ze wzrostem poziomu nauczania maleje odsetek pozytywnych ocen oferty placówek. O tym, iż ich placówka zapewnia w wystarczającym stopniu ponadprogramową ofertę zajęć ruchowych, sportowych oraz artystycznych, częściej przekonani są dyrektorzy przedszkoli (ponad 80%), nieco rzadziej szkół podstawowych czy gimnazjów. W przypadku zajęć wyrównawczych zarówno dyrektorzy szkół podstawowych, jak i gimnazjów oraz zasadniczych szkół zawodowych ofertę w tym zakresie uznają niemal w 100% za wystarczającą, podczas gdy na poziomie liceum – jedynie w 50%.

9. WYDATKI RODZICÓW NA EDUKACJĘ DZIECI

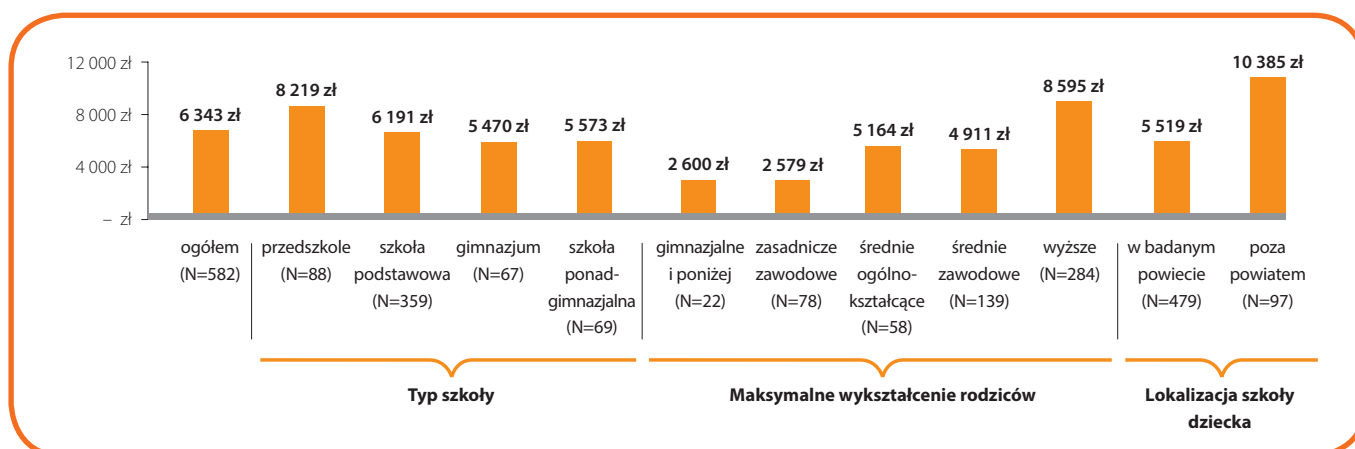
Wydatki na edukację w badaniu BECKER traktowano bardzo szeroko. Zbierano informacje o wszystkich wydatkach ponoszonych na dobra i usługi związane z zaspokajaniem potrzeb edukacyjnych dziecka wylosowanego do badania. Część z nich to wydatki „obowiązkowe”. Rozumieć należy przez to koszty związane z uczestnictwem dziecka w systemie edukacji – te, które ustalone są przez szkołę (np. składki szkolne, ubezpieczenie) oraz bezpośrednio z nią związane (np. podręczniki i przybory). Pozwalają one w pełni korzystać z oferty edukacyjnej szkoły. Uwzględniano również wszystkie pozostałe wydatki ponoszone przez rodziców, takie, które rodzice ponoszą, by zapewnić dziecku lepszy start (np. nauka języków obcych, korepetycje) oraz te związane z zainteresowaniami dziecka.

Wydatki na edukację przeznaczane przez gospodarstwa domowe w powiecie pruszkowskim są najwyższe spośród wszystkich badanych powiatów. Rodziny wydają przeciętnie około 6340 zł rocznie na cele związane z edukacją dziecka. To znacznie więcej niż w Poznaniu (około 3900 zł) i Świnoujściu (około 4400 zł rocznie).

Największe koszty ponoszą rodzice dzieci w wieku przedszkolnym. Średnio rocznie przekraczają one 8 tys. złotych. Najprawdopodobniej jest to związane z opłatami za opiekę przedszkolną w placówkach niepublicznych. W powiecie przybywa dzieci w wieku przedszkolnym, jednak w ślad za tym równie szybko nie powstają publiczne przedszkola. Na kolejnych etapach kształcenia rodzicielskie koszty edukacji dzieci są już niższe.

Na wysokość wydatków edukacyjnych ma wpływ wiele czynników. Im więcej osób w rodzinie, tym wydatki na edukację jednego dziecka są mniejsze. Wynika to z konieczności rozłożenia ograniczonego budżetu na większą liczbę osób. Wyższe wydatki na edukację dziecka wiążą się z lepszą sytuacją materialną rodziny, wykształceniem rodziców, sytuacją rodziców na rynku pracy oraz ich aspiracjami (por. rys. 34). W sytuacji gdy dziecko uczy się poza miejscem swojego zamieszkania (poza powiatem pruszkowskim), koszty związane z jego edukacją wyraźnie rosną.

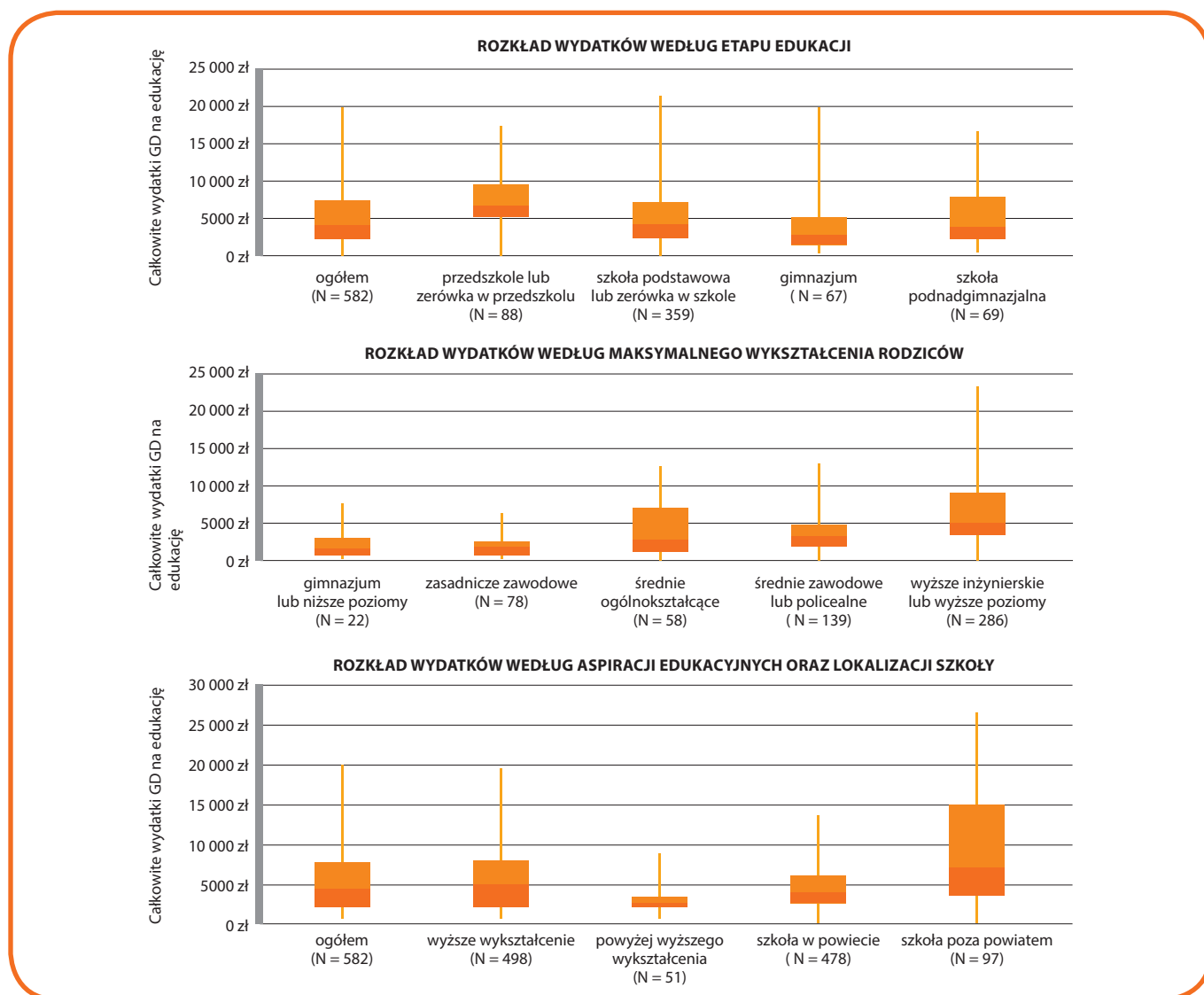
Rysunek 34. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka (średnia arytmetyczna wydatków)



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Najczęstszymi kosztami związanymi z nauką w szkole są składki szkolne (np. na Radę Rodziców) oraz koszty ubezpieczenia. Ich wysokość jest zróżnicowana pomiędzy typami szkół. Równie często rodzice opłacają wycieczki szkolne oraz różne wyjścia ze szkoły/przedszkola do kin, teatrów i muzeów. Dojazdy do szkoły i na zajęcia dodatkowe stanowią dość pokaźną kwotę w budżecie rodzin. Gdy dziecko uczy się poza swoim powiatem, koszty te rosną znacząco.

Rysunek 35. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka – rozkład wydatków w zależności od etapu edukacji, maksymalnego wykształcenia rodziców, aspiracji edukacyjnych rodziców oraz lokalizacji szkoły dziecka.¹⁰



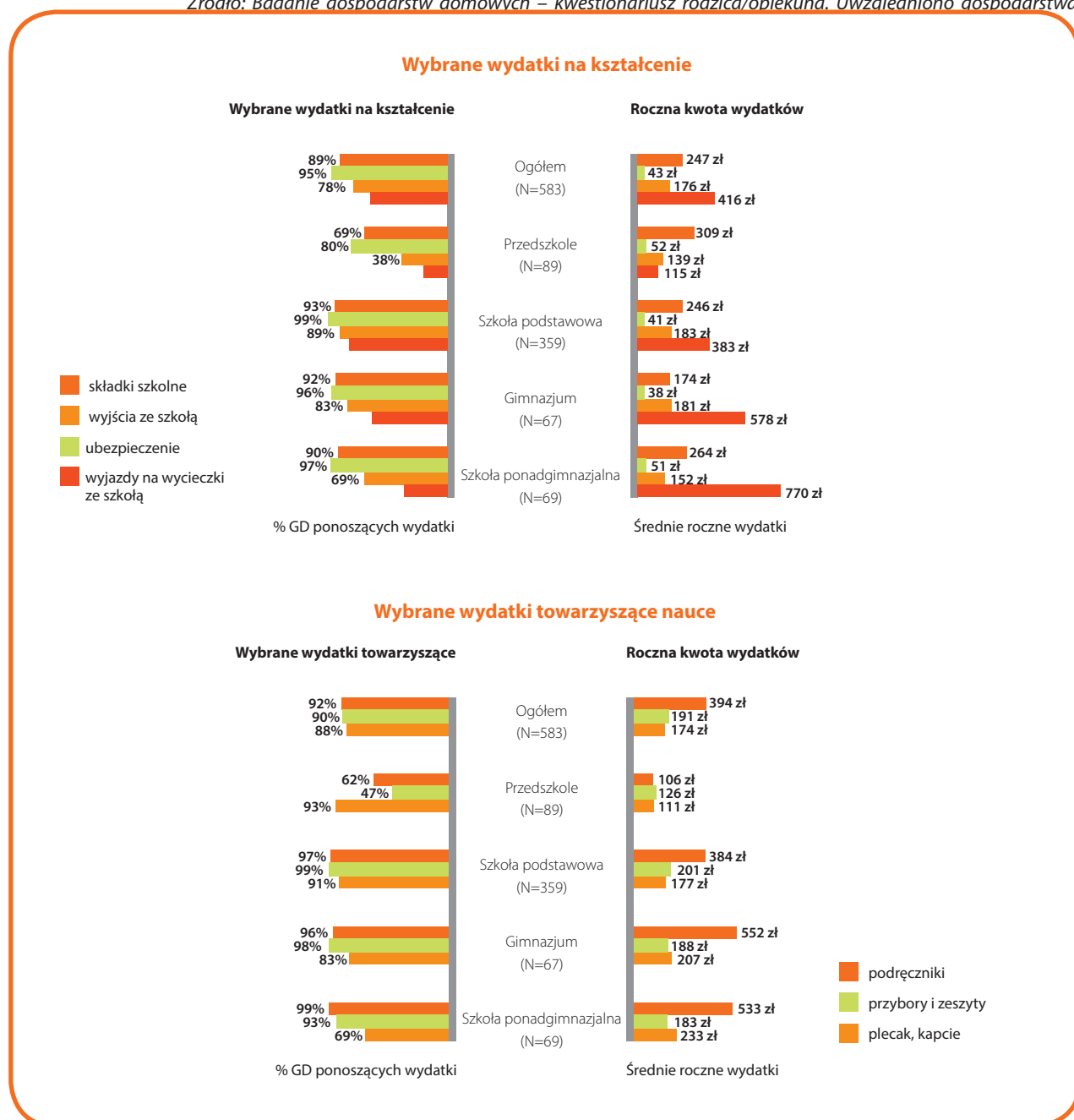
Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków. Maksymalne wykształcenie rodziców – posiadane przez co najmniej jedno z rodziców w gospodarstwie domowym.

10 Uwaga: Wykres prezentuje rozkład wartości wydatków na edukację. Dolny kraniec słupka to wartość pierwszego kwartyla, co oznacza, że 25% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 75% – powyżej tej wartości lub jej równe. Poziome przecięcie słupka to wartość mediany, co oznacza, że 50% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej tej wartości lub jej równe, a 50% powyżej tej wartości lub jej równe. Górny kraniec słupka to wartość trzeciego kwartyla, co oznacza, że 75% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 25% powyżej lub jej równe. Kraniec dolnego „wąsa” oznacza minimalną wartość wydatków, zaś górnego – 95 centyl wartości wydatków. Wysokość słupka wskazuje na to, czy wartości wydatków dla danej grupy są mało zróżnicowane (gdy słupek jest niski), czy też bardziej rozstrzelone (gdy słupek jest wysoki – poszczególne wartości między pierwszym i trzecim kwartyłem są odległe od siebie).

Analizując poniższe wykresy, należy pamiętać, że czynniki wpływające na wysokość i sam fakt ponoszenia pewnych wydatków na edukację są ze sobą ściśle związane. Wydają więcej osoby z wyższym wykształceniem, ale są to też zazwyczaj osoby znajdujące się w lepszej sytuacji finansowej, z większymi aspiracjami dotyczącymi swoich dzieci, często uczącymi się poza powiatem pruszkowskim – w Warszawie.

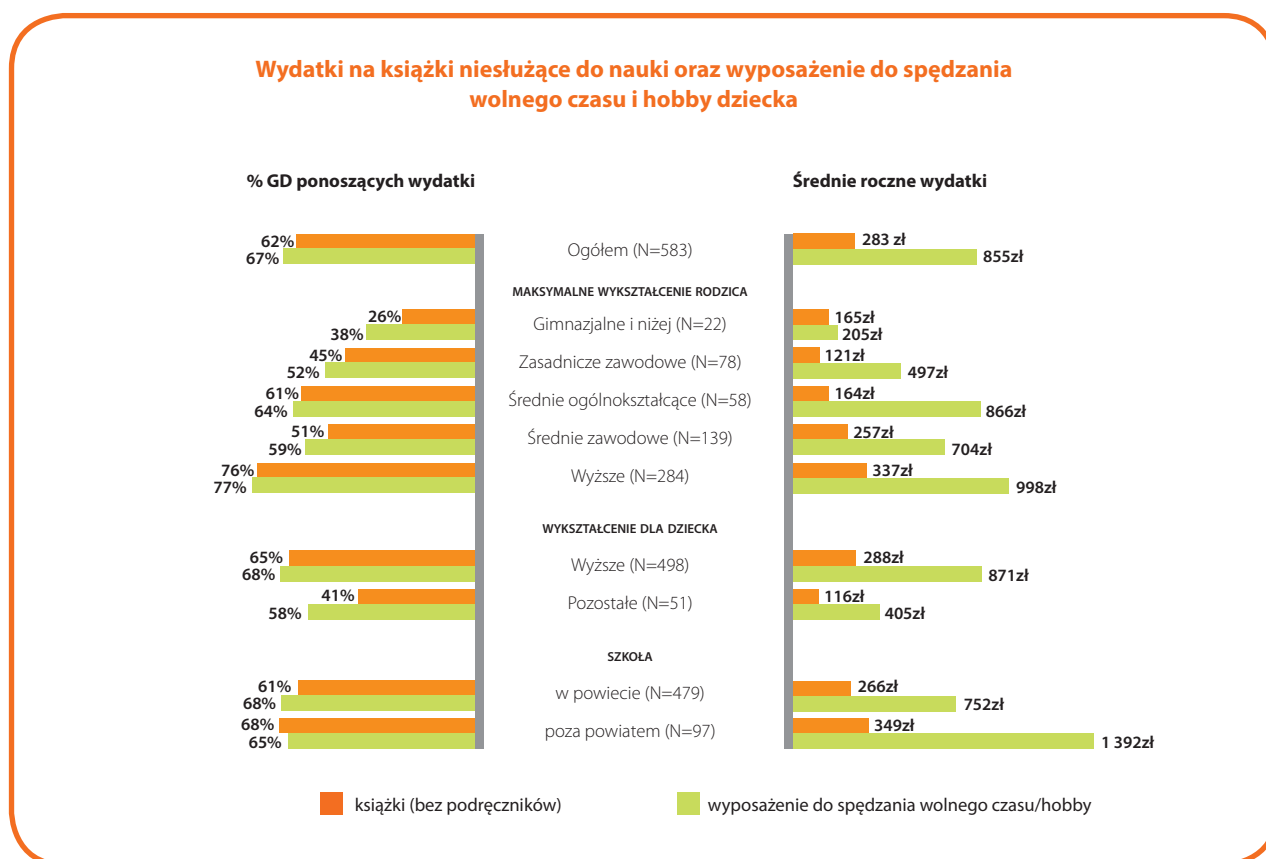
Rysunek 36. Wybrane wydatki na kształcenie oraz wydatki towarzyszące nauce – odsetek gospodarstw domowych ponoszących koszty i średnia roczna kwota wydatków

Źródło: *Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzależniono gospodarstwa,*



które podały informacje o wysokości wydatków.

Rysunek 37. Wydatki na książki (bez podręczników) oraz wyposażenie do spędzania wolnego czasu i hobby dziecka – odsetek gospodarstw domowych ponoszących koszty i średnia roczna kwota wydatków



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Instytut Badań Edukacyjnych

www.ibe.edu.pl

Instytut Badań Edukacyjnych

ul. Górczewska 8, 01-180 Warszawa | tel. +48 22 241 71 00
ibe@ibe.edu.pl | www.ibe.edu.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego